



RADOSŁAW GAZIŃSKI*

PAWEŁ GUT**

Struktura dworu pomorskiego Bogusława XIV w okresie wojny trzydziestoletniej oraz wynagrodzenia książęcych urzędników i służ

The structure of the Pomeranian court of Bogusław XIV during the Thirty Years' War and the remuneration of the ducal officials and servants

Streszczenie: Artykuł przedstawia strukturę dworu ostatniego władcy Pomorza Bogusława XIV. Urzędnicy i służby zostali w nim podzieleni na osoby opłacane z jego skarbu, ale nieprzebywające na co dzień na zamku w Szczecinie, oraz na tych bezpośrednio pracujących na rzecz księcia i jego rodziny. Wśród tych ostatnich rozróżniono grupy podległe marszałkowi, kanclerzowi i rentmistrzowi. Osobno omówiono fraucymier książęcej. Przy każdej osobie starano się podać wynagrodzenie w gotówce i w naturaliach. Suma tych wynagrodzeń (45 000 florenów) stanowiła koszty osobowe utrzymania 200-osobowego dworu Bogusława XIV.

* Instytut Historyczny Uniwersytetu Szczecińskiego, ul. Krakowska 71/79, 71-017 Szczecin, radoslaw.gazinski@usz.edu.pl, ORCID: 0000-0002-6734-9309.

** Instytut Historyczny Uniwersytetu Szczecińskiego, ul. Krakowska 71/79, 71-017 Szczecin, pawel.gut@usz.edu.pl, ORCID: 0000-0003-3148-3298.

Słowa kluczowe: Pomorze, Gryfici, Bogusław XIV, dwór książęcy, urzędnicy książęcy, słudzy książęcy, XVII w.

Abstract: This article presents the court structure of the last ruler of Pomerania: Bogusław XIV. The officials and servants were divided between those who were paid from the duke's casket but were not present at the Szczecin Castle on a daily basis, and those working for the duke and his family directly. The latter were accordingly divided in groups which were subordinated to marshal, chancellor and money collector. The duchess' Frauzimmer was discussed separately. In the case of every person, an effort was made to present their salary in cash and kind. The sum of these salaries (45,000 florins) constituted the personnel costs of maintaining the 200-person court of Bogusław XIV.

Keywords: Pomerania, Griffins, Bogusław XIV, ducal court, ducal officials, ducal servants, 17th century

Uwagi wstępne

Czasy wojny trzydziestoletniej to dla Pomorza jeden z najtrudniejszych okresów w dziejach. Ostatni książęta pomorscy (Filip Juliusz – księstwo wołoskie i Bogusław XIV – księstwo szczecińskie) próbowali w trwającym od 1618 r. konflikcie prowadzić za wszelką cenę politykę neutralności. Zmuszała ich do tego nie tylko słabość finansowa, ale także silny nacisk stanów obu księstw. Do momentu gdy walki między cesarzem i jego katolickimi stronnikami a protestanckimi książętami Rzeszy toczyły się na południu i zachodzie Rzeszy, politykę neutralności udawało się Gryfitom utrzymywać. Sytuacja uległa gwałtownemu pogorszeniu, gdy w 1625 r. do wojny po stronie protestantów włączył się król Danii Chrystian IV. Seria klęsk duńskiej armii (Dessau – 25 kwietnia 1626 r., Lutter am Barenberge – 27 sierpnia 1626 r.) doprowadziła do przeniesienia się działań zbrojnych na północ Rzeszy. Dodatkowo w lutym 1625 r. zmarł nagle książę Filip Juliusz, a całe dziedzictwo dynastii objął schorowany Bogusław XIV¹.

¹ Na Pomorzu w XVI w. ukształtowały się trzy władztwa terytorialne: księstwo szczecińskie, księstwo wołoskie i księstwo biskupie. Wymieranie dynastii w drugiej i trzeciej dekadzie XVII w. powodowało dziedziczenie opuszczonych tronów przez żyjących członków dynastii i tak księstwo biskupie po śmierci Ulryka w 1622 r. objął Bo-

W nowej sytuacji Pomorze znalazło się między dwoma wojnami. Na zachodzie jego granicom zagrażały wojska cesarskie, które zajęły Brandenburgię i Meklemburgię. Na wschodzie rozgorzały zacięte walki między Rzeczpospolitą a Szwecją o Pomorze (1626–1629). W tej sytuacji Bogusław XIV robił wszystko, aby starcia nie wkroczyły na ziemie pomorskie. Jednak latem 1627 r. w Wiedniu uznano, że należy zająć Pomorze i zabezpieczyć północne granice Rzeszy przed dalszą agresją Danii oraz wobec coraz wyraźniej rysującego się zagrożenia szwedzkiego. W listopadzie 1627 r. Bogusława XIV zmuszono (kapitulacja franzburska) do przyjęcia na teren swego księstwa oddziałów cesarskich. Zaczęła się okupacja rujnująca gospodarkę pomorską i wyludniająca kraj². Sytuacja nie uległa wydatnej poprawie, gdy w 1630 r. wojska cesarskie zostały zmienione przez armię szwedzką Gustawa Adolfa. W tych trudnych okolicznościach cierpiała nie tylko ludność pomorska, ale stopniowo w ruinę popadał też ostatni książę Bogusław XIV, co odbijało się także na funkcjonowaniu pomorskiego dworu. Celem niniejszego artykułu jest zatem ukazanie struktury dworu pomorskiego Bogusława XIV oraz systemu wynagrodzenia urzędników i służb dworskich w okresie wojny trzydziestoletniej. W tym czasie państwo pomorskie miało słabą pozycję na arenie międzynarodowej oraz niewiele znaczyło w polityce wewnątrz

gusław XIV, panujący już od 1620 r. w Szczecinie. Ten ostatni przejął w 1625 r. również księstwo wołoskie po śmierci Filipa Juliusza. Od tego momentu, mimo zachowania zarządów nad odrębnymi dzielnicami przez stany poszczególnych księstw, na Pomorzu funkcjonował już tylko jeden dwór książęcy w Szczecinie, który w historiografii niemieckiej i polskiej jest określany jako pomorski: B. Wachowiak, *Pomorze Zachodnie w początkach czasów nowożytnych (1464–1648). Odrodzenie się i upadek państwa pomorskiego*, w: *Historia Pomorza*, t. 2, cz. 1, red. G. Labuda, Poznań 1976, s. 1000–1008. Ostatnio na ten temat: D. Schleinert, *Das Herzogtum Pommern zu Beginn des 17. Jahrhunderts*, w: *Pommern im ersten Drittel des 17. Jahrhunderts. Das Land am meer in seinem Goldenen Zeitalter oder einen Schritt vor dem Abgrund*, Hrsg. N. Jörn, Köln 2024, s. 13–33.

² Kapitulację franzburską należy rozumieć jako wymuszoną zgodę na wejście na Pomorze wojsk cesarskich. W polityce Wiednia miało to zabezpieczyć północno-wschodnie krańce cesarstwa przed agresją duńską bądź szwedzką. W praktyce chodziło o zakwaterowanie na Pomorzu 22 000 żołnierzy cesarskich, początkowo na dwa miesiące. Jednocześnie gwarantowano księciu, że miasto rezydencjonalne Szczecin oraz domeny książęce nie będą okupowane. W zamian za to co miesiąc Stany Pomorskie miały wpłacać 40 000 florenów (żołd, deputaty w naturaliach, furaz dla koni, kwaterunek) na utrzymanie wojsk Wallensteina.

Rzeszy. Wynikało to m.in. z braku znaczącej siły wojskowej, mimo że książęta pomorscy (Franciszek I, Bogusław XIV) próbowali zbudować własną armię, niezależną od miejscowego pospolitego ruszenia³.

W tej sytuacji podstawowe pytania badawcze, na które starano się w niniejszym artykule odpowiedzieć, można sformułować w następujący sposób: jak zorganizowany był dwór ostatniego księcia Pomorza w trudnych latach wojny trzydziestoletniej? jakie były koszty utrzymania poszczególnych kategorii urzędników i służ książęcych? jakie środki były niezbędne do zatrudnienia wszystkich osób służących księciu? oraz jaką część swych dochodów musiał książę przeznaczać na zaspokojenie potrzeb obsługujących go osób? W związku z tym naturalnymi ramami chronologicznymi pracy są lata 1625 (zjednoczenie Pomorza przez Bogusława XIV)–1637 (bezdzienna śmierć wspomnianego monarchy, ostatniego z dynastii Gryfitów).

Literatura

Badania nad nowożytnymi dworami monarszymi w krajach niemieckich mają już dość bogatą tradycję. W początkach XX w. Arthur Kern opublikował ordynacje dworów monarszych poszczególnych księstw Rzeszy, a także Prus Książęcych⁴. Dla podjętego tematu szczególnie ważna jest jednak nowsza praca Volkera Bauera z 1993 r., w której zaprezentowano typologię dworów cesarskiego, książęcych oraz innych władców w cesarstwie w XVII i XVIII w.⁵ Kolejnym z podstawowych tekstów dotyczących tej

³ Szeroko o wojnie trzydziestoletniej na Pomorzu m.in. M. Bär, *Die Politik Pommerns während dreissigjährigen Krieges*, Leipzig 1896; H. Lesiński, *Pomorze Zachodnie w latach wojny trzydziestoletniej*, w: *Z dziejów wojennych Pomorza Zachodniego, Cedyňa 972 – Siekierki 1945*, red. B. Miśkiewicz, Poznań 1972, s. 172–209; zob. też: B. Wachowiak, *Pomorze Zachodnie w początkach czasów nowożytnych...*, s. 989–1012. Ostatnio o sytuacji Pomorza w wojnie trzydziestoletniej: R. Gaziński, „Preparations” of Western Pomerania for the Thirty Years’ War, „Przegląd Zachodniopomorski” 2019, t. 34 (63), z. 4, s. 153–172.

⁴ *Deutsche Hofordnungen des 16. und 17. Jahrhunderts*, Bd. 1–2, Hrsg. A. Kern, Berlin 1905–1907.

⁵ V. Bauer, *Die höfische Gesellschaft in Deutschland von Mitte des 17. bis Ausgang des 18. Jahrhunderts. Versuch einer Typologie*, Tübingen 1993, s. 55–80. Dla okresu

problematyki jest opracowanie Rainera Müllera z 1995 r. Stanowi ono syntezę wiedzy na temat dworów jako społeczności oraz przestrzeni społecznej w czasach nowożytnych w Rzeszy⁶.

W ciągu ostatniego 30-lecia powstał bardzo dobrze rozwijający się ruch badań nad dworami w cesarstwie, a efektem tego był wieloletni projekt badawczy Akademii Nauk w Getyndze (Akademie der Wissenschaft zu Göttingen). Jego wynikiem były publikacje w formie monografii i prac zbiorowych, a także encyklopedycznych opracowań⁷. W latach 2003–2018 ukazało się wiele tomów leksykonu (*Handbuch*) poświęconego dworom i rezydencjom w krajach Rzeszy w długim trwaniu po koniec XVIII w.⁸

Badacze od lat wskazywali, że prace nad dziejami dworów, rezydencji oraz nad życiem dworskim na Pomorzu czy Meklemburgii są słabo zaawansowane. W tej sytuacji pierwszoplanowymi omówieniami tych zagadnień na Pomorzu pozostawały do niedawna publikacje Fritza Hasenrittera z 1937 r.⁹, a także obszerne fragmenty w monografiach Marina Spahna¹⁰ czy Reinholda Pet-

średniowiecza wykładnię dworskich urzędów w cesarstwie dał: W. Rösener, *Hofämter an mittelalterischen Fürstenhöfen*, „Deutsches Archiv zur Erforschung des Mittelalters” 1989, Bd. 45, s. 485–550.

⁶ R. A. Müller, *Der Fürstenhof in der frühen Neuzeit*, München 1995.

⁷ W ramach Dolnosaksońskiej Akademii Nauk w Getyndze powstała nawet Komisja ds. Rezydencji (Residenzen-Kommission), która wydawała m.in. „Mitteilungen der Residenzen-Kommission der Akademie der Wissenschaften zu Göttingen”. Szerzej o działaniach komisji, a także o dostępnej literaturze na stronie projektu: Hof und Residenz im spätmittelalterlichen Deutschen Reich (1200–1600): Niedersächsische Akademie der Wissenschaften zu Göttingen (NAWG), adw-goe.de (dostęp: 6.06.2024).

⁸ *Höfe und Residenzen im spätmittelalterlichen Reich. Ein dynastisch-topographisches Handbuch*, Bd. 1–2, Hrsg. W. Paravicini, Ostfildern 2003; *Höfe und Residenzen im spätmittelalterlichen Reich. Bilder und Begriffe*, Bd. 1–2, Hrsg. W. Paravicini, Ostfildern 2005; *Höfe und Residenzen im spätmittelalterlichen Reich. Hof und Schrift*, Hrsg. W. Paravicini, Ostfildern 2007; *Höfe und Residenzen im spätmittelalterlichen Reich. Grafen und Herren*, Bd. 1–2, Hrsg. W. Paravicini, Ostfildern 2012. Od 2018 r. z kolei zaczęła się ukazywać kolejna seria poświęcona dworom monarszym: *Residenzstädte im Alten Reich (1300–1800). Ein Handbuch*, Hrsg. G. Fouquet et al., Ostfildern 2018.

⁹ F. Hasenritter, *Die pommersche Hofordnungen*, „Baltische Studien” 1937, Bd. 39, s. 147–182.

¹⁰ M. Spahn, *Verfassungs- und Wirtschaftsgeschichte des Herzogtums Pommern von 1478 bis 1625*, Leipzig 1896.

scha¹¹. Powyższe stwierdzenie w ostatnich 10-leciach uległo zmianie, choćby za sprawą tekstów Dirka Schleinerta¹², Ralfa-Gunnara Werlicha¹³, Lucyny Turek-Kwiatkowskiej¹⁴, a także Radosława Gazińskiego¹⁵, Joanny Kościelnej¹⁶

¹¹ R. Petsch, *Verfassung und Verwaltung Hinterpommerns im siebzehnten Jahrhundert bis zur Einverleibung in den brandenburgischen Staat*, Leipzig 1907.

¹² D. Schleinert, *Die Gutswirtschaft im Herzogtum Pommern-Wolgast im 16. und frühen 17. Jahrhundert*, Köln–Weimar–Wien 2001; idem, *Pommerns Herzöge. Die Greifen im Porträt*, Rostock 2012; idem, *Quellenkundliche Überlegungen zu Stettin und Wolgast als Residenzstädte im 16. und frühen 17. Jahrhundert*, „Mitteilungen der Residenzen-Kommission der Akademie der Wissenschaften zu Göttingen. Stadt und Hof – Projekt Residenzstädte im Alten Reich 1300–1800” 2013, Bd. 2, s. 60–76; idem, *Das Amt Loitz 1592–1631. Zu den wirtschaftlichen und finanziellen Grundlagen eines fürstlichen Witwensitzes*, w: *Witwenschaft in der Frühen Neuzeit. Fürstliche und adlige Witwen zwischen Fremd- und Selbstbestimmung*, Hrsg. M. Schattkowsky, Leipzig 2003, s. 377–402; idem, *Zur Geschichte des Loitzer Schlosses*, w: *Loitz – Stadt an der Peene. Beiträge zur Geschichte und zu ihren Bau- und Kunstdenkmalen*, Hrsg. D. Schleinert, R.-G. Werlich, Schwerin 2008, s. 33–46; idem, *Herzogin Sophia Hedwig von Pommern-Wolgast – ein Lebensbild*, w: ibidem, s. 101–114; idem, *Der Schloßbrand von 1557 und seine Folgen. Zur Baugeschichte der Wolgaster Residenz unter Herzog Philipp I.*, „Pommern. Zeitschrift für Kultur und Geschichte” 2007, Jg. 45, H. 2, s. 20–27.

¹³ R.-G. Werlich, *Barth als Herrschaftssitz*, w: *Unter fürstlichem Regiment. Barth als Residenz der pommerschen Herzöge. Ausstellungskatalog*, Hrsg. M. Ehler, M. Müller, Berlin 2005, s. 35–55; idem, *Herrschaftszentren und Residenzen der Greifen*, w: *Die Herzöge von Pommern, Zeugnisse der Herrschaft des Greifenhauses*, Hrsg. N. Buske, J. Krüger, R.-G. Werlich, Wien–Köln–Weimar 2012, s. 255–311; idem, *Greifen*, w: *Höfe und Residenzen...*, Teilbd. 1, s. 74–84; idem, *Barth*, w: ibidem, Teilbd. 2, s. 37–39; idem, *Rügenwalde*, w: ibidem, Teilbd. 2, s. 503–505; idem, *Stettin*, w: ibidem, Teilbd. 2, s. 554–556; idem, *Stolp*, w: ibidem, Teilbd. 2, s. 557–559; idem, *Wolgast*, w: ibidem, Teilbd. 2, s. 642–643.

¹⁴ L. Turek-Kwiatkowska, *Organizacja dworu książęcego w Szczecinie*, w: *Mecenat artystyczny książąt Pomorza Zachodniego*, red. W. Filipowiak, B. Januszkiewicz, Szczecin 1990, s. 165–175.

¹⁵ R. Gaziński, *Urzednicy centralni książąt szczecińskich w XVI i na początku XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2021, t. 69, z. 2, s. 161–178.

¹⁶ J. Kościelna, *Ceremonie dworskie na szczecińskim zamku w okresie nowożytnym. Wesela Gryfitów*, w: *Karty z dziejów zamku książęcego w Szczecinie*, t. 2, red. B. Igielska et al., Szczecin 2021, s. 35–79; J. Kościelna, *Przyczyny zgonów Gryfitów (1600–1637)*, w: *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*, red. H. Rajfura et al., Warszawa 2020, s. 181–205; eadem, *Uroczystości pogrzebowe księżnej Erdmuty brandenburskiej (1561–1623)*, „Stargardia” 2019, t. 13, s. 121–148; eadem, *Nowożytny ceremoniał pogrzebowy Gryfitów (1531–1654)*, w: *Pompa funebris książąt z dynastii Gryfitów*,

oraz Moniki Ogiewy-Sejnoty¹⁷. Poza tym należy wskazać prace zbiorowe dotyczące losów całej dynastii Gryfitów oraz pomorskich fraucymerów¹⁸. Dodatkowo w ostatnim czasie ukazała się biografia Bogusława XIII¹⁹. Ważne dla podjętych badań są rozbudowane prawie do monografii katalogi wystaw poświęconych książętom pomorskim i ich dworom²⁰. Ponadto należy zwrócić uwagę na opracowania traktujące o organizacji administracji czy sądownictwa w czasach Gryfitów, zawierające odniesienia do organizacji tych instytucji w ramach dworu książęcego²¹. Mimo zarysowania licznych problemów przez badaczy, autorów wspomnianych artykułów czy monografii brakuje m.in. studiów nad zarobkami (dochodami) urzędników i służby książęcej na

red. M. Łopuch, Szczecin 2017, s. 37–69; eadem, *Z dziejów błaznów na Pomorzu: błazen Hintze (zm. 1599)*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2016, t. 31 (60), z. 4, s. 15–53; eadem, *Śmierć i błazen. O śmierci (i życiu) błaznów: Hansa Mieszka (ok. 1540–1619) i Michaela Neubera (1596–1648)*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2016, t. 24, s. 103–128; eadem, *Z dziejów rezydencji myśliwskiej księcia Jana Fryderyka w Podlesiu (Friedrichswalde)*, „Stargardia” 2015, t. 9, s. 127–153.

¹⁷ M. Ogiewa-Sejnota, *Obowiązki urzędników dworskich księcia szczecińskiego Jana Fryderyka*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2016, t. 76, s. 225–245; eadem, *Obowiązki i wynagrodzenia urzędników książęcych w świetle ordynku dworskiego z 1575 roku*, w: *Szczecin – codzienność miasta i jego mieszkańców*, red. K. Rembaczka, Szczecin 2012, s. 49–62; eadem, *Propagandowy wymiar pogrzebu Bogusława XIV, w: Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców...*, s. 206–221.

¹⁸ *Die Herzöge von Pommern...*; *Zwischen Thronsaal und Frauenzimmer. Handlungsfelder Pommerscher Fürstinnen um 1600*, Hrsg. D. Schlenert, M. Schneikart, Wien–Köln–Weimar 2017.

¹⁹ J. Hamel, *Herzog Bogislaw XIII. von Pommern. Porträt eines bedeutenden Renaissanceherzogs*, Barth 2024.

²⁰ Dla dworu książęcego w Barth: *Unter Fürstlichem Regiment...* Dla dworu szczecińskiego: *Pompa funebris...*; *Metafora świata. Filip II jako władca i kolekcjoner*, t. 1–2, Szczecin 2015; *Karty z dziejów zamku książęcego w Szczecinie*, t. 1–2, red. B. Igielska et al., Szczecin 2020–2021.

²¹ Na przykład o archiwach książęcych: R. Gaziński, *Archiwa książąt Gryfitów od początków XVI do połowy XVII w.*, „Archeion” 2019, t. 120, s. 234–253; o kancelarii: M. Ogiewa-Sejnota, *Kancelaria na dworze księcia szczecińskiego Jana Fryderyka, personel i funkcjonowanie. Zarys problematyki*, „Studia Maritima” 2014, t. 28, cz. 2, s. 137–147; o sędzie nadwornym w Szczecinie: L. Turek-Kwiatkowska, *Szczeciński sąd nadworny w XVI i XVII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1965, t. 17, z. 1 s. 107–136, P. Gut, *Die Hofgerichte in Stettin*, w: *Die Pommerschen Hofgerichte. Geschichte-Personal-Probleme der Forschung*, Hrsg. N. Jörn, Hamburg 2007, s. 275–288.

Pomorzu. Przed laty ukazały się jedynie prace Rudolfa Biederstedta poświęcona analizie dochodów ludności wiejskiej i miejskiego proletariatu²².

Źródło

W zespole archiwalnym przechowywanym w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie Archiwum Książąt Szczecińskich zachowała się jednostka archiwalna o sygnaturze I/3160 nosząca tytuł: „Książęce szczecińskie wynagrodzenia i deputaty” (Fürstlich Alt-Stettinsches Besoldungs und Deputats-Buch (Pommersches Etat))²³. Została ona sporządzona w 1630 r. na dworze Bogusława XIV i obejmuje spis wynagrodzeń wszystkich urzędników i sług pracujących dla ostatniego władcy Pomorza²⁴. Wspomniana jednostka archiwalna ma formę kancelaryjną niewielkiej książeczki o wymiarach 11,5 cm (szerokość) na 17,5 cm (wysokość), oprawnej w jasną skórę, szytej i zawierającej 82 zapisane strony z czerpanego papieru. Wewnątrz książeczka dzieli się na cztery części: 1) wynagrodzenie podstawowe wypłacane w pieniądzu (*Besoldungen*), s. 1–14; 2) ekwiwalent pieniężny za ubranie (*Kleidergeld*), s. 15–27; 3) ekwiwalent pieniężny za mieszkanie i wyżywienie (*Kostgeld*), s. 28–36; oraz 4) deputaty w środkach żywnościowych (*Deputat*), s. 37–82.

W trzech pierwszych częściach umieszczonym zapisom nadano formę prostej tabeli, w której w rubryce pierwszej podawano pełnioną funkcję, czasami także imię i nazwisko danego urzędnika lub sługi, a następnie jego

²² R. Biederstedt, *Löhne und Preise in Vorpommern 1500–1627*, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch” 1979, Bd. 12, s. 13–17; idem, *Zur materiellen Lage der arbeitenden Bevölkerung in den Städten Vorpommern in der Zeit der „Preisrevolution“ 1500–1627*, „Jahrbuch für Regionalgeschichte” 1989, Jg. 16, s. 59–72.

²³ Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), Archiwum Książąt Szczecińskich (dalej: AKS), sygn. I/3160.

²⁴ Organizacja i struktura dworów pomorskich została opisana w ordynkach (*Hofordnung*) wydawanych przez pomorskich władców w latach 1541–1624. Ich teksty zachowały się w zespołach Archiwum Książąt Szczecińskich i Archiwum Książąt Wołoskich, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Szczecinie, i nie są przedmiotem bezpośredniej analizy w artykule. *Deutsche Hofordnungen...*, s. 106–1804; F. Hasenritter, op. cit., s. 147–182; R. Gaziński, *Urzednicy centralni...*, s. 161–178.

wynagrodzenie we florenach, szelągach i fenigach. W części czwartej pod wymienioną funkcją lub nazwiskiem spisywano po kolei naturalia przysługujące danemu urzędnikowi lub słudze. Na koniec każdej z wyszczególnionych czterech części pisarz podsumowywał koszty wynagrodzeń, ekwiwalentów oraz sumaryczną wielkość deputatów. Te ostatnie pozyskiwano z domen książęcych. Sumę wszystkich zapisanych w analizowanym źródle wydatków należy zatem uznać za całkowity koszt utrzymania centralnej administracji książęcej oraz wszystkich osób służących ostatniemu Gryfici.

Odmienność każdej ze wskazanych czterech części omawianego źródła wynikała z faktu, że nie wszystkim grupom urzędników przysługiwały te same kategorie wynagrodzeń. W pierwszej części wymieniono 17 grup urzędników i sług, w drugiej (ekwiwalent za ubrania) 16 grup (bez fraucymeru), w trzeciej (ekwiwalent za wyżywienie i mieszkanie) tylko 12 grup (bez fraucymeru, lokajów, kuchni, strażników i nadzorców drwali). Czwarta część badanego źródła w ogóle nie dzieli się na grupy. Urzędnicy i słudzy książęcy zostali tu spisani w kolejności zbliżonej do hierarchii dworskiej. Przyjrzyjmy się zatem pierwszej części analizowanej książeczki klasyfikującej urzędników i sługi książęce na największą liczbę grup (17). Są to w kolejności:

- 1) superintendent, konsystorz, nadworny pastor i medycy (*Herrn Superintendenten, Consistorial, Hoffpredigers und Medicorum*),
- 2) dudziarze (*Kunstpfeiffer*),
- 3) książęcy radcy, sekretarze i kanceliści (*der Fürstlichen Herrn Rähte, Secretarien und Cancelisten*),
- 4) marszałek nadworny i jego słudzy (*Hoffmerschall und Jungtern*),
- 5) fraucymer (*Frauenzimmer*),
- 6) kuchnia, piwnica, pomocnicy i inni służący (*Kuch, Keller, Officierer und andere Diener*),
- 7) muzykanci (*Musicanten*),
- 8) trębacze (*Trümpter*),
- 9) inni pomocnicy (*ander Officieren*),
- 10) pośłańcy konni (*Einffenniger*),
- 11) strażnicy kamery i dworu (*Cammer- und Hofftrabanten*),
- 12) masztalerze (*Marstall*),
- 13) lokaje (*Lackeyen*),

- 14) woźnice/stangreci (*Gutschen*),
- 15) drwale (*Holzknechte*),
- 16) myśliwi i gajownicy (*Jäger und Weideleute*),
- 17) celnicy (*Zöllner*).

Wymieniane grupy są mocno zróżnicowane. Obejmują różnych urzędników i służących i w zasadzie stwarzają wrażenie dość przypadkowych. Jedne z nich są duże i bardzo ogólne, jak np. grupy mieszczące księżących radców, sekretarzy i kancelistów czy też marszałka dworu i młodszych, inne znów małe i stworzone z osób uprawiających jeden zawód, np. dudziarze, nadzorcy drwali, celnicy czy trębacze. Dodatkowo do grup znajdujących się zwłaszcza pod koniec spisu dopisywano osoby przypadkowe. Być może pisarz nie potrafił ich zakwalifikować do ustalonego wcześniej podziału. Widać także dużą przypadkowość w kolejności zapisów w poszczególnych grupach w różnych częściach analizowanego źródła. W ostatnich grupach można zauważyć pewną wspólną cechę. Znajdują się tu bowiem osoby, które pracowały poza szczecińskim zamkiem, jak choćby nadzorcy drwali czy celnicy. Warto także zwrócić uwagę na to, że grupy nie zostały ułożone w tej samej kolejności w poszczególnych częściach źródła, a liczby osób w nich występujących nie do końca pokrywają się ze sobą. Problemem jest również niejednakowa struktura pojawiających się zapisów. Na przykład w części pierwszej (pensje) operowano głównie rodzajami urzędów i stanowisk, nie zawsze umieszczając przy tym nazwiska piastujących je osób, natomiast w częściach drugiej i trzeciej (ekwiwalenty za ubiór oraz wyżywienie i mieszkanie) przeważają imiona i nazwiska osób uprawnionych do ich pobierania najczęściej bez pełnionych funkcji. Podobnie jest w części czwartej, gdzie tylko w przypadku niektórych osób upoważnionych do poboru deputatu podana jest ich funkcja. Poszczególne części, na jakie podzielono źródło, nie przystają zatem do siebie, co mocno utrudnia odtworzenie struktury i pełnych uposażeń wszystkich występujących w nim ludzi.

Struktura dworu oraz wynagrodzenia urzędników i służ

Mimo zarysowanych trudności wynikających z małej precyzji analizowanego źródła można pod względem funkcjonalnym podzielić dwór szczebiński na cztery zasadnicze grupy osób. Pierwsza z nich była związana bezpośrednio z zawieruchą wojny trzydziestoletniej toczącej się wówczas na Pomorzu²⁵. Do tej grupy możemy zaliczyć utrzymywaną ze skarbu książęcego kadrę oficerską dowodzącą oddziałami zaciągniętymi przez Bogusława XIV na czas wojny (dwóch pułkowników, pięciu kapitanów i najpewniej dwóch–trzech poruczników) oraz opłacanych ze skatupy władcy kilku książęcych agentów bądź rezydentów. Drugą grupę stanowiło grono kierujące Kościołem pomorskim oraz wyżsi urzędnicy książęcy: namiestnik (*Statthalter*), marszałek nadworny (*Hofmarschall*) i jego bezpośredni pomocnicy: radca książęcy (*Hofrat*), nadzorca kamery książęcej i jego zastępca, burgrabia zamkowy (*Schlosshauptmann*), marszałek domu i ochmistrz (*Hofmeister*), kanclerz z pomocnikiem administrującym sąd nadworny (*Hofgerichtsverwalter*) oraz rentmistrz krajowy (*Landrentmeister*) ze wspierającym go rentmistrzem dworu (*Rentmeister*), wreszcie rada książęca (*Hofrat*)²⁶. Trzecią, najliczebniejszą grupę tworzyli średni urzędnicy i słudzy (*Diener*), podzieleni na piony podległe bezpośrednio konsystorzowi ewangelickiemu (*Evangelisches Konsistorium*), marszałkowi nadwornemu (najwięcej osób), kanclerzowi (*Kanzler*) i rentmistrzowi. W końcu ostania, czwarta, grupa to dwór księżnej – fraucymer, stanowiący na zmaskulinizowanym dworze Bogusława XIV osobny świat.

Wojna trzydziestoletnia odcisnęła się piętnem na dworze Bogusława XIV m.in. dlatego, że ze skatupy książęcej utrzymywano oficerów dowodzących nielicznym pomorskim wojskiem. Byli oni wraz z opłacanymi przez księcia agentami pierwszą grupą osób służących Bogusławowi XIV, chociaż nieprzebywających bezpośrednio na książęcym dworze. Spośród oficerów

²⁵ Opisy w ordynkach książęcych ukazują strukturę dworu w czasach pokoju, natomiast analizowane źródło – stan dworu w czasie wojny, stąd na początku umieszczono oficerów opłacanych ze skatupy książęcej.

²⁶ R. Gaziński, *Urzędnicy centralni...*, s. 161–178.

najstarsi stopniem byli dwaj **pułkownicy**: von Brockhausen i Asmus von Glasenap. Obaj otrzymywali po 400 florenów pensji oraz ekwiwalenty na ubiór po 59 florenów i 4 szelągi. Natomiast środki przeznaczone na utrzymanie i deputaty zostały w ich przypadku zróżnicowane. Pułkownik von Brockhausen dostawał na tzw. utrzymanie 69 florenów i 16 szylingów (szelągów) oraz dodatkowo 4 łaszty owsa dla koni. Pułkownik von Glasenap z kolei pobierał na utrzymanie 50 florenów i 20 szelągów, a w formie deputatu: 2 winsple żyta, 2 winsple jęczmienia, 2 łaszty i 2 winsple owsa, 1 wołu, 4 barany, 3 świnie, 3 achtle masła i 6 fadów drewna. Czterech **kapitanów** (Hagemeister, Georg Böhm, Adam Köhlen, Adrian Plötz) zarabiało rocznie odpowiednio: 400, 200, 133 floreny i 16 szylingów oraz tylko 20 florenów (Plötz). Wszyscy natomiast mieli jednakowe ekwiwalenty na ubranie (po 36 florenów i 24 szelągów) i środki na utrzymanie (po 69 florenów i 16 szelągów). Natomiast ich deputaty były zróżnicowane. Kapitan Hagemeister otrzymywał 3 łaszty i 1 winspel owsa dla koni, kapitanowie Böhm i Köhlen po 2 łaszty owsa, kapitan Plötz zaś 5 łasztów i 4 szefle owsa. W spisie deputatów pojawił się także kapitan von Lützow mający uprawnienie do deputatu w naturaliach w wysokości 3 łasztów owsa. Dodatkowo na innych niewymienionych z nazwiska i stopnia oficerów (najpewniej **poruczników**) wydatkowano łącznie jeszcze 133 floreny i 16 szelągów.

Do rezydentów niezwiązanych bezpośrednio z funkcjonowaniem dworu szczecińskiego, którzy jednak pobierali pieniądze ze skarbu Bogusława XIV, należał książęcy **agent** na dworze cesarskim, któremu rocznie płacono 150 florenów, **przedstawiciel władcy** przy Sądzie Kameralnym Rzeszy w Spirze z pensją 289 florenów oraz **adwokat** katedry w Spirze otrzymujący ze Szczecina 37 florenów. Na liście płac znajdował się również Filip Hainhofer²⁷ z Augsburga pełniący funkcję książęcego **marszan-**

²⁷ Filip Hainhofer w 1617 r. odbył podróż na Pomorze i był gościem na dworze księcia Filipa II. Z tej podróży pozostawił dziennik, będący nie tylko relacją z jego peregrynacji, ale również opisem księstwa Gryfitów oraz samego dworu książęcego; *Filipa Hainhofera dziennik podróży zawierający obrazki z Frankonii, Saksonii, Marchii Brandenburskiej i Pomorza w roku 1617*, tłum. i oprac. K. Gołda, Szczecin 2000. Wydanie drugie dziennika, uzupełnione i zredagowane przez prof. Radosława Skryckiego, ukazało się w Szczecinie w 2020 r.

da z uposażeniem 150 florenów²⁸, **pocztmistrz** elektora brandenburskiego z Berlina dostający 120 florenów, a także **advokaci** współpracujący z władcą, których honoraria wynosiły 150 florenów. Osoby te, nie wchodząc do ścisłej grupy dworzan, były pozbawione ekwiwalentu ubraniowego, pieniędzy na utrzymanie oraz deputatów w naturze.

Drugą grupę wyższych duchownych i urzędników książęcych otwierał zarządzający Kościołem pomorskim **superintendent** David Reutrius z wynagrodzeniem 200 florenów rocznie oraz dodatkowo z 45 florenami i 8 szelągami na ubranie. Superintendent nie otrzymywał pieniędzy na tzw. utrzymanie, ale za to miał dość okazały deputat obejmujący: 3 winsple żyta, 1 winspel jęczmienia, 1 winspel owsa, 1 szefel gryki, 1 wołu, 8 baranów, 4 świnie, 16 gęsi, ½ beczki sera, 1 beczkę soli, 2 beczki ryb oraz 14 fadów drewna opałowego. Do pomocy superintendent miał ciało kolegiálne w postaci **konsystorza ewangelickiego** złożonego z dyrektora i dwóch członków, z których każdy odbierał po 30 florenów pensji rocznie (wśród nich był Daniel Cramer), po 45 florenów i 8 szelągów ekwiwalentu ubraniowego oraz po 208 florenów ekwiwalentu na utrzymanie. Członkowie konsystorza nie pobierali natomiast deputatów w naturze. Duże znaczenie miał na dworze szczecińskim **kaznodzieja nadworny** Jakub Fabricius, będący jednocześnie spowiednikiem Bogusława XIV. Płacono mu 250 florenów rocznie oraz dodatkowo miał on 45 florenów i 8 szylingów na ubranie i 208 florenów na tzw. utrzymanie. Przysługiwał mu również deputat w naturaliach wynoszący: 2 winsple żyta, 1½ winspla jęczmienia, ½ winspla owsa, 1 szefel grochu, 1 wołu, 8 baranów, 16 gęsi, 30 kur, 6 achtle masła, 4 achtle sera, 1 beczkę soli i 12 fadów drewna opałowego.

Największe znaczenie, a w ślad za tym uposażenie, wśród wszystkich świeckich urzędników i sług książęcych miał **namiestnik**. W imieniu

²⁸ Filip Hainhofer jako agent kulturalny i marszand, a także informator o sytuacji dyplomatycznej w Rzeszy był na pensji również u innych monarchów, m.in. księcia Augusta Młodszeo von Braunschweiga-Lüneburga, od którego rocznie otrzymywał 260 talarów. Innymi mocodawcami tego mieszczanina z Augsburga byli książę Maksymilian I Bawarski, margrabia Friedrich von Baden-Durlach; G. Seibold, *Hainhofers „Freunde“. Das geschäftliche und private Beziehungsnetzwerk eines Augsburger Kunsthändlers und politischen Agenten in der Zeit vom Ende des 16. Jahrhunderts bis zum Ausgang des Dreißigjährigen Krieges im Spiegel seiner Stammbücher*, Regensburg 2014, s. 40–41.

chorującego władcy nadzorował on całość spraw państwowych i wszystkich urzędników w kraju²⁹. Otrzymywał niebotyczną jak na pomorskie warunki pensję wynoszącą 933 floreny i 16 szelągów rocznie. Do tego pobierał w skali roku 160 florenów ubraniowego oraz 554 floreny i 23 szelągi na tzw. utrzymanie. Dodatkowo miał prawo do olbrzymiego deputatu w naturaliach obejmującego: 4 winsple żyta, 4 winsple jęczmienia, ½ winspla gryki, 4 dromty chmielu, 4 szefle pszenicy, 4 szefle grochu, 1 beczkę masła krowiego, ½ beczki masła owczego, ½ beczki solanki, 2 beczki soli luneburskiej, 1 beczkę grubej soli, 1 beczkę śledzi, 1 beczkę dorszy, 1 beczkę suszonych ryb (*Stockfisch*), ¼ beczki minogi, ¼ beczki węgorzy, 2 woły, 12 baranów, 15 owiec, 10 świń, 10 cielaków, 50 gęsi, 200 kur, ½ beczki jaj, ⅛ skrzyni miodu, 2 kamienie wapna, 2 achtle wina reńskiego, 1 achtel wina krajowego, 1 sztukę dziczyzny, wreszcie 20 winspli owsa przeznaczonego dla ośmiu koni. Drugim co do znaczenia świeckim urzędnikiem książęcym był **marszałek nadworny** (*Hoffmarschall*) Krzysztof Heimb, nadzorujący cały dwór książęcy. Pobierał on 226 florenów i 32 szelągi pensji, ekwiwalent za ubranie w wysokości 100 florenów oraz 277 florenów i 32 szelągi na tzw. utrzymanie. Uposażenie marszałka nadwornego uzupełniały naturalia w postaci: 3 winspli żyta, 3 winspli jęczmienia,

²⁹ Urząd namiestnika wywodził się na Pomorzu z władztwa biskupiego, gdzie na to stanowisko w 1623 r. Bogusław XIV powołał Paula von Damitz, kanclerza z czasów Franciszka I (1618–1620), aby ten w jego imieniu zarządzał tą sekundogeniturą dynastii Gryfitów po śmierci księcia Ulryka w 1622 r. Damitz był bliskim doradcą Bogusława XIV i w 1627 r. został przewodniczącym Tajnej Rady (*Präsident des Geheimen Rates*). Ponadto przejął większość obowiązków kanclerza (nadzorował kancelarię książęcą, sąd nadworny, archiwum, też Radę Ekonomiczną [Der Oekonomierat]) wobec długoletniej nieobecności na dworze piastującego to stanowisko Wilhelma von Kleista, który odsunął się od obowiązków urzędniczych, pełniąc jedynie funkcję dziekana kapituły katedralnej w Kamieniu Pomorskim; R. Petsch, op. cit., s. 51–52, 54, 98–99; M. Bär, op. cit., s. 66–73; Z. Szultka, *Urząd namiestnika i namiestnicy brandenbursko-pruskiej części Pomorza Zachodniego w XVII–XVIII wieku*, w: *Pomorze – Brandenburgia – Prusy (państwo i społeczeństwo). Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Wachowiakowi z okazji 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy naukowej*, red. W. Stępiński, Z. Szultka, Szczecin 1999, s. 65–67. W 1629 r. dla księstwa wołogoskiego powołano również namiestnika w osobie wolnego pana (*Freiherr*) Volkmaru Wolfa zu Putbus, który był też komturem zakonu joannitów w Swobnicy (Wildenbruch); APS, Archiwum Książąt Wołogoskich (dalej: AKW), sygn. 536; R. Petsch, op. cit., s. 61.

11 łasztów i 2 winspli owsa, 1 wołu, 10 baranów, 8 owiec, 6 świń, 20 gęsi, 30 kur, 1 beczki masła, 1 beczki soli luneburskiej, 16 fadów drewna opałowego i 4 szefli siemienia lnianego. Dodatkowo marszałek miał prawo wolnego rybołówstwa na akwenie Zalewu Szczecińskiego. Gospodarcze sprawy dworu książęcego nadzorował bezpośrednio **radca kamery książęcej** (*Camer Rath*) Johann Hagemeister. Otrzymywał on 316 florenów pensji, 73 floreny ubraniowego oraz 346 florenów i 32 szelągi na utrzymanie. Dodatkowo przysługiwał mu deputat w wysokości: 3 winspli żyta, 3 winspli jęczmienia, 6 łasztów i 2 winspli owsa, 2 szefli grochu, 2 szefli gryki, 1 wołu, 8 baranów, 6 świń, 20 gęsi, 30 kur, 1 beczki masła, ½ beczki sera, 1 beczki soli luneburskiej, 3 beczek węgorka, 12 fadów drewna opałowego oraz 26 florenów i 32 szelągów na wino. Pomocnikami radcy kamery książęcej byli: **nadzorca kamery książęcej** (*Ober Cammerer*) i jego **zastępca** (*Unter Cammerer*), odpowiedzialni bezpośrednio za zaopatrzenie dworu i za stan zamkowych magazynów żywności i trunków. Ten pierwszy zarabiał 100 florenów rocznie, a ponadto dostawał 78 florenów i 12 szelągów ekwiwalentu na ubranie oraz 208 florenów i 32 szelągi na tzw. utrzymanie. Pobierał również deputat w wysokości: 2 winspli żyta, 2 winspli jęczmienia, 6 łasztów i 2 winspli owsa, 2 szefli grochu, 1 wołu, 8 baranów, 4 świń, 20 gęsi, 40 kur, 1 beczki masła, ½ beczki sera, 1 beczki soli luneburskiej, ½ beczki węgorka oraz 12 fadów drewna. Drugi miał 80 florenów pensji, 64 floreny i 16 szelągów ekwiwalentu ubraniowego oraz 138 florenów i 32 szelągi ekwiwalentu na utrzymanie. Dodatkowo otrzymywał deputat złożony z: 1½ wispla żyta, 1½ winspla jęczmienia, 6 łasztów i 2 winspli owsa, 1 szefla grochu, 4 baranów, 3 świń, 10 gęsi, 20 kur, ½ beczki masła, ½ beczki sera, ½ beczki soli, 6 fadów drewna opałowego. Za bezpieczeństwo samego zamku i zbrojowni zamkowej odpowiadał **burgrabia** (*Schloßhauptmann*) pobierający 200 florenów uposażenia, 73 floreny na ubranie i 346 florenów i 32 szelągi na tzw. utrzymanie. Ponadto przysługiwał mu deputat: 3 winsple żyta, 3 winsple jęczmienia, 6 łasztów i 2 winsple owsa, 2 szefle grochu, 1 wół, 10 baranów, 6 świń, 20 gęsi, 50 kur, 1 beczka masła, ½ beczki sera, 1 beczka soli luneburskiej, ½ beczki węgorka, 4 szefle siemienia lnianego i poza wszystkim 26 florenów i 32 szelągi na wino. Niższą służbę zamkową nadzorował bezpośrednio **marszałek domu** (*Haußmarschall*) Hans Lüttow, dostający 66 florenów

nów i 32 szelągi pensji, 36 florenów i 24 szelągi na ubiór oraz deputat w wysokości: 3 łasztów i 1 winspla owsa. Marszałek domu nie pobierał środków na tzw. utrzymanie. Wreszcie fraucymer nadzorował w imieniu księcia **ochmistrz** (*Hoffmeister*) Matthias Krockow, będący równocześnie radcą książęcym (*Hoffraht*). Zarabiał on 133 floreny oraz miał 64 floreny i 16 szylingów ubraniowego i 69 florenów i 16 szelągów na utrzymanie. Dodatkowo otrzymywał skromne naturalia w postaci 6 fadów drewna opałowego.

Na czele pionu kanclerskiego stał oczywiście książęcy **kanclerz** nadzorujący kancelarię oraz sądownictwo w państwie³⁰. Ówczesny kanclerz (*Canzler*) Bogusław XIV Wilhelm Kleist miał uposażenie w wysokości 400 florenów oraz pobierał 100 florenów ekwiwalentu na ubranie oraz 416 florenów i 16 szelągów na utrzymanie. Jego okazały deputat obejmował: 3 winsple żyta, 3 winsple jęczmienia, 6 łasztów i 2 winsple owsa, 2 szefle grochu, 3 szefle gryki, 1 wołu, 10 baranów, 10 jagniąt, 6 świń, 30 gęsi, 30 kur, 1 beczkę masła, ½ beczki sera, 1 beczkę soli luneburskiej, ½ beczki węgorki i ½ beczki śledzi. Jego pomocnik, **nadzorca sądu nadwornego** (*Hoffgericht Verwalter*), zarabiał 333 floreny i 16 szelągów, miał 59 florenów i 16 szylingów na ubiór oraz 277 florenów i 16 szelągów na utrzymanie. Deputat nadzorującego sąd nadworny wynosił: 3 winsple żyta, 3 winsple jęczmienia, 2 szefle grochu, 1 woł, 8 baranów, 4 świny, 20 gęsi, 30 kur, 1 beczkę masła, ½ beczki sera, 1 beczkę soli luneburskiej, ½ beczki węgorki, 12 fadów drewna opałowego oraz 26 florenów i 32 szelągi na wino.

Pion finansowy prowadził **rentmistrz krajowy** (*Landrentmeister*) Daniel Brockwedel. To on ściągał podatki należne władcy zarówno w pieniądzu, jak i w naturaliach. Jego podstawowe uposażenie wynosiło 175 florenów. Ponadto na ubranie pobierał 45 florenów i 8 szelągów oraz na utrzymanie 208 florenów. Do tego miał deputat obejmujący: 1½ winspla żyta, 1½ winspla jęczmienia, 1 wołu, 4 barany, 3 świny, ½ beczki masła, 2 achtle sera, 10 gęsi, 15 kur, 6 fadów drewna opałowego. Miał wreszcie prawo poboru 26 florenów i 32 szelągów na wino, 10 florenów na ryby oraz 14 florenów na opłaty za noclegi (gdy podróżował służbowo po kraju). Za-

³⁰ Kanclerz Wilhelm von Kleist wycofał się ze sprawowania władzy na dworze książęcym w 1627 r.; zob. przypis 29.

stępcą rentmistrza krajowego był stale przebywający na szczecińskim zamku **rentmistrz domu** (*Haußrentmeister*) Hans Zander, zarabiający 100 florenów oraz mający 22 floreny i 28 szylingów ekwiwalentu ubraniowego oraz 133 floreny na tzw. utrzymanie. Jego deputat żywnościowy wynosił: 1 winspel żyta, 1 winspel jęczmienia, 10 winspli owsa, 4 barany, 2 świnie, 2 achtle masła, 1 achtel sera oraz 6 fadów drewna opałowego. Ponadto dodatkowo pobierał on 10 florenów i 32 szelągi na wino i 16 florenów na zakup wołowiny.

Do osób wspierających bezpośrednio władcę w zarządzaniu państwem należeli **członkowie rady nadwornej książęcej** (*Hoffrathe*). Na dworze Bogusława XIV było ich łącznie pięciu: Otto Flemming, dr Johann Christoff Schwalenberg, dr Sebastian Hempel, Mathias Kleist i dr Friedrich Runge. Każdy z nich otrzymywał roczną pensję w wysokości 200 florenów, ekwiwalent ubraniowy po 45 florenów i 8 szelągów oraz pieniądze na tzw. utrzymanie po 208 florenów. Dodatkowo każdemu radcy książęcemu przysługiwał deputat żywnościowy wynoszący: 2 winsple żyta, 2 winsple jęczmienia, 1 wół, 6 baranów, 4 świnie, ½ beczki masła, 6 fadów drewna opałowego oraz po 26 florenów i 32 szelągi na wino.

Trzecią ilościowo najliczniejszą grupę tworzyli średni urzędnicy i słudzy podzieleni na pionys podporządkowane konsystorzowi ewangelickiemu, marszałkowi nadwornemu, kanclerzowi i rentmistrzowi krajowemu. Zaczniemy od osób obsługujących urząd konsystorza ewangelickiego. Pod względem kancelaryjno-merytorycznym obsługę konsystorza prowadził **notariusz konsystorza** (*Notario Consistori*) Samuel Vogler, zarabiający 8 florenów rocznie, którego wspierał **woźny konsystorza** (*Pedel Consistori*) Martin Brinck, pobierający 4 floreny. Obaj otrzymywali deputaty w wysokości: 12 szefli żyta – notariusz i 8 szefli żyta – woźny. Kaznodziei zamkowemu podlegał z kolei bezpośrednio **kościelny kaplicy zamkowej** (*Hoff Custor*) Samuel Angrer z uposażeniem 5 florenów i 16 szelągów, który dodatkowo dostawał na ubranie 3 floreny i 36 szelągów.

Natomiast pod rozkazami samego marszałka nadwornego pozostawało dwóch **medyków książęcych** (*Medici*) – Wilhelm Simons i Adam Rubach, z których każdy zarabiał po 200 florenów rocznie oraz przyjmował deputat wynoszący 26 florenów i 32 szelągi na wino, 2 winsple żyta, 2 winsple jęczmienia, 1 wół, 4 barany, 4 świnie, ½ beczki masła, 8 fadów drewna opa-

łowego – Simons i 6 fadów drewna – Rubach. Newralgicznym miejscem na dworze szczecińskim odpowiadającym przed marszałkiem nadwornym była książęca kuchnia. Na jej czele stał **kuchmistrz** (*Küchmeister*), odpowiedzialny za regularne przyrządzanie i wydawanie posiłków. Pobierał on 92 floreny i 32 szelągów pensji, 35 florenów ubraniowego oraz deputat w wysokości: 12 szefli żyta, 12 szefli jęczmienia, 2 owiec, 2 świń, ½ wołu, 5 gęsi, 10 kur, 2 achtle masła i 2 achtle sera. W samej kuchni pracowało trzech **kucharzy** (*Koch*) – Joachim, Albrecht i Cyrianus. Dwóch pierwszych zarabiała po 30 florenów i miało po 13 florenów dodatku ubraniowego, trzeci zaś inkasował 25 florenów pensji oraz 13 florenów i 44 szelągi ubraniowego. Kucharze mieli także zróżnicowane deputaty. Joachim otrzymywał 12 szefli żyta, 1 szefel grochu, 2 barany, 1 świnie i 1 achtel sera, Albrecht tylko 1 wołu, Cyrianus natomiast, specjalizujący się w gotowaniu dla szlacheckiej części dworu (*Ritterkoch*), dostawał: 8 szefli żyta, 1 szefel grochu, 2 barany, 1 świnie i 1 achtel sera. Dodatkowo w kuchni pracował **pomocnik kucharzy** (*Küchenknecht*), zarabiający 30 florenów, któremu należało się dodatkowo 13 florenów ubraniowego i któremu podlegał **chłopiec kuchenny** (*Küchenjunge*), otrzymujący tylko dodatek ubraniowy (6 florenów i 36 szylingów). Bezpośrednio z kuchnią, oczywiście pod nadzorem marszałka nadwornego, współpracował **nadzorca rybaków** (*Fischmeister*) Stanislaus Banck, odpowiedzialny za dostarczanie na dwór książęcy ryb. Pobierał on ze szkatuły książęcej 133 floreny i 16 szelągów uposażenia oraz 29 florenów i 4 szelągi ubraniowego. Dodatkowo przysługiwał mu deputat w naturaliach w wysokości: 1½ winspla żyta, 1½ winspla jęczmienia, 3 szefli grochu, 1 wołu, 6 baranów, ½ beczki śledzi, 1 beczki dorszy, 3 achtle masła, ½ beczki sera i 6 fadów drewna opałowego. **Nadzorca piwnicy** (*Kellermeister*) z kolei zaopatrywał książęcy stół w wino. Za swą pracę otrzymywał 50 florenów oraz 12 florenów i 44 szelągi ubraniowego. Jego **pomocnik** (*Kellerknecht*) dostawał tylko pensję (20 florenów). Natomiast piwo głównie na potrzeby niższych urzędników i służby dostarczał zamkowy browar, którego produkcją kierował **browarnik** (*Brauer*), mający 21 florenów uposażenia, 13 florenów i 44 szelągi ubraniowego oraz 69 florenów i 16 szelągów na tzw. utrzymanie. Wspierało go dwóch **pomocników** (*Brauerknechte*), zarabiających po 16 florenów, dysponują-

cych dodatkowo 7 florenami i 24 szelągami ubraniowego i 52 florenami na utrzymanie każdy.

Z kuchnią współpracował również **pisarz zbożowy** (*Kornschreiber*) Nicolaus Volkmar, który rozliczał przychodzące i wychodzące z magazynu spożywczego zboże. Zarabiał 12 florenów. Ponadto pobierał 22 floreny i 28 szylingów ubraniowego oraz 138 florenów i 32 szelągi na utrzymanie. Miał również prawo do deputatu składającego się z: 18 szefli żyta, 18 szefli jęczmienia, 1 świni, 2 winspli owsa. Pisarz zbożowy współdziałał bezpośrednio z **nadwornym młynarzem** (*Mühler*), uposażonym 6 florenami i mającym dodatkowo 52 floreny na utrzymanie, oraz z **nadwornym piekarzem** (*Backer*), zarabiającym 16 florenów i otrzymującym 6 florenów ubraniowego. Wyłącznie pieniądze na ubranie w wysokości 8 florenów i 44 szylingów oraz deputat w naturaliach liczący: 12 florenów na czynsz, 1 świnię, 2 owce, 1 achteł masła, 1 achteł sera pobierał **nadworny rzeźnik** (*Hofschlächter*) mistrz Konrad³¹. Z szeroko rozumianą kuchnią i książęcym stołem łączyła się funkcja **opiekuna sreber stołowych** (*Silberwarter*), zarabiającego 25 florenów i mającego 13 florenów i 44 szelągi ubraniowego, oraz jego **pomocnika** (*Junge*), którego pensja równała się 6 florenom i 36 szylingom, a ubraniowe – 6 florenom i 16 szylingom.

Marszałkowi nadwornemu i jego pomocnikom podlegał także **ksiązęcy łowczy** (*Jägermeister*), mający 100 florenów pensji, 50 florenów i 20 szelągów ubraniowego oraz 138 florenów i 32 szelągi na tzw. utrzymanie. Łowczy dysponował **myśliwymi** i **gajowymi** (*Jäger und Weideleute*). Ci pierwsi (*Schutze*) w liczbie dwóch: Michel Gunz, Andreas Zwanzigt zaopatrywali ksiązęcy dwór w dziczyznę, za co pobierali ze szkatuły władcy po 16 florenów pensji. Ci drudzy: Christain Salow, Jochim Langkaue, Hans Münch, Franz Freymuht doglądali zimą i pewnie dokarmiali zwierzynę łowną w książęcych lasach, za co mieli po 5 florenów podstawowego uposażenia. Obie grupy zawodowe były wspierane przez jednego **młodsze go myśliwego** (*Jägerjung*) i **młodsze go gajownika** (*Weidejung*), zarabiających po 5 florenów każdy. Myśliwi i gajownicy otrzymywali także po 14 florenów i 24 szylingi ubraniowego oraz po 69 florenów i 16 szelągów na tzw. utrzymanie. Nadzór nad książęcymi końmi sprawował **nadzorca stajni** (*Stallmeister*) ze

³¹ APS, AKS, sygn. I/3160, s. 7–20.

100 florenami uposażenia, 64 florenami i 16 szelągami na ubranie, wreszcie z 138 florenami i 16 szelągami na utrzymanie. Dodatkowo nadzorcy stajni przysługiwał deputat liczący: 15 winspli i 4 szefle owsa. Książęce stajnie były obsługiwane przez stosunkowo dużą grupę ludzi. Bezpośrednim pomocnikiem nadzorcy stajni był **książęcy masztalerz** (*Fürstlicher Marstaller*) Jacob Schelfors, mający pensję w wysokości 26 florenów i 32 szelągów oraz dostający dodatkowo 86 florenów i 32 szelągi na utrzymanie. Właściwą opiekę nad książęcymi końmi zapewniało 10 **stajennych**, zarabiających po 9 florenów i 16 szylingów i otrzymujących na utrzymanie po 69 florenów i 16 szylingów każdy (Jochim Franz, Marten Schele, Heinrich Witte, Claus Backmann, Jochim Losschalk, Lorenz Lammercke, Carsten Dülsche, Philip Waldow, Tieb Durow, Michel Loerada). Ponadto personel stajni uzupełniało trzech **kowali** (*Schmiede*), pozyskujących po 26 florenów i 32 szylingi pensji i po 86 florenów i 32 szelągi na tzw. utrzymanie (Baltasar Schrucht, Hans Jonas, Claus Keryko), oraz **rymarz** (*Sattler*) Heinrich Dunker z takim samym uposażeniem jak kowale (26 florenów i 32 szylingi pensji, 86 florenów i 32 szelągi na utrzymanie). Wszyscy pracownicy stajni bez wyjątku pobierali także po 20 florenów ubraniowego. Ze stajnią współpracował **nadzorca magazynu** z paszą dla koni i innych zwierząt dworskich (*Futtermeister*). Miał on 20 florenów pensji, 29 florenów i 4 szelągi ubraniowego oraz 156 florenów na utrzymanie. W pracy pomagał mu pomocnik rozdzielający bezpośrednio paszę (*Futterschneider*), uposażony w 18 florenów i deputat wynoszący 1 winspel żyta i 24 beczki piwa.

Do pionu marszałka należy zaliczyć także woźniców (*Gutschen*). Na zamku szczecińskim było ich trzech (Hans Georg Brawer, Peter Zwinger, Martin Vossbergk). Dwóch pierwszych otrzymywało po 12 florenów, a trzeci 9 florenów. Wspomnianych dwóch pierwszych miało po jednym pomocniku (*Vorreiter*), z których każdy był wynagradzany kwotą 8 florenów. Wszyscy wspomniani słudzy odpowiedzialni za powozy książęce dostawali ryczałt na ubranie w wysokości 16 florenów i 20 szelągów. Ekwiwalent za wyżywienie oraz mieszkanie mieli już z kolei zróżnicowany. Dwaj pierwsi stangreci otrzymywali po 86 florenów 32 szelągi, a trzeci oraz obaj pomocnicy po 69 florenów i 16 szelągów.

Marszałek nadworny poprzez marszałka domu kontrolował i nadzorował również rzemieślników pracujących na szczecińskim dworze lub dla szcze-

cińskiego dworu. Tylko część z nich mieszkała na zamku, reszta w samym mieście. Na pewno na zamku stale przebywał **mistrz fryzjerski** (*Meister Barbier*) Wilhelm Herzlieb, zarabiający 50 florenów³², mający dodatkowo 20 florenów ubraniowego oraz 86 florenów i 32 szelągi na utrzymanie. Ponadto nadwornemu fryzjerowi przysługiwał deputat w wysokości: 1 winspla żyta, 1 winspla owsa, 2 owiec, 2 świń, 2 achtili masła, 2 achtili sera i 1 szefla grochu. Podobnie rezydentem zamkowym był **rusznikarz** (*Büchsenmeister*) Paul Würst, otrzymujący 26 florenów i 33 szelągi, mający 8 florenów ubraniowego oraz 86 florenów i 32 szelągi na utrzymanie. Rusznikarz zamkowy dostawał również równowartość deputatu w pieniądzu wysokości 22 florenów. I tak 4 floreny za 2 świnię, 2 floreny za 2 owce, 12 florenów za 24 szefle żyta oraz 4 floreny za drewno opałowe. Z rusznikarzem blisko współpracował mieszkający również na zamku zbrojmistrz (*Zeugwart*) Peter Welk, opiekujący się księżęcą zbrojownią i zarabiający 33 floreny i 16 szelągów, pobierający 13 florenów ubraniowego oraz 121 florenów i 16 szelągów na utrzymanie. Ponadto miał on prawo do deputatu w postaci: 12 szefli żyta, 12 szefli jęczmienia, 1 szefla grochu, 1 achtila masła, 2 achtili sera, ¼ krowy, 2 owiec, 1 świni, ¼ beczki śledzi oraz otrzymywał 8 florenów na drewno opałowe. Do rzemieślników zamkowych należał **zegarmistrz** (*Uhrmacher Meister*) Jonas Kehrmer, uposażony w 40 florenów pensji z 15 florenami i 20 szylingami ubraniowego, 86 florenami i 32 szelągami na tzw. utrzymanie oraz dodatkowo odbierający 3 fady drewna opałowego i 1 kamień wapna. Natomiast najpewniej w mieście mieszkali: nadworny **kaletnik** (*Leibschneider*) Herman Bade, z zarobkami rzędu 106 florenów i 32 szelągów, nadworny **krawiec** (*Hoffschneider*) Jochim Bolzwalck, uposażony w 50 florenów, oraz nadworny **szklarz** (*Glasmeister/Hofglaser*). Ten ostatni dostawał jedynie 8 florenów i 44 szelągi ubraniowego i deputat w wysokości 12 szefli żyta. Do tej grupy rzemieślników dworskich należał **cieśla** (*Zimmermeister*), mający 60 florenów pensji, 13 florenów i 4 szelągi ubraniowego oraz deputat wynoszący: 2 winsple żyta, 2 świnię, 2 barany, 1 achtel masła i ½ beczki sera. W momencie gdy produkcja browaru zamkowego nie wystarczała na potrzeby dworu, urzędnicy książęcy współpracowali dodatkowo ze szczecińskim **browarnikiem** (*Brawer*) Hansem Georgem i jego po-

³² Stanowisko książęcego złotnika nie było wówczas obsadzone.

mocnikiem. Za swe usługi otrzymywali oni odpowiednio 12 i 8 florenów pensji oraz mieli po 16 florenów i 20 szylingów ubraniowego. Rzemieślników służących zamkowi uzupełniali **wytwórca rur z pomocnikiem** (*Röhrbohrer*)³³ i **kominiarz** (*Schorsteinfeger*). Ten pierwszy zarabiał 25 florenów, miał 13 florenów i 4 szelągi ubraniowego i 52 floreny na utrzymanie. Natomiast jego pomocnik dostawał pieniądze wyłącznie na utrzymanie (34 floreny i 32 szelągi). Kominiarz pobierał z kolei jedynie 12 florenów i 32 szelągi pensji. Deputat w naturaliach przysługiwał tylko **złotnikowi** (*Goldschmied*) Johannowi Kampferowi, mieszkającemu również w mieście. Wynosił on 12 szefli żyta, 12 szefli jęczmienia, 2 owce, 1 świnie i 1 achtel masła. Natomiast ubraniowe z książęcej szkatuły w wysokości 8 florenów i 44 szelągów należało się szczecińskiemu **katowi** (*Scharfrichter*), będącemu również na usługach dworu.

Bezpośredni nadzór nad stojącą najniżej w hierarchii dworskiej służbą należał również do marszałka domu, a w niektórych wypadkach do burgrabiego zamkowego (strażnicy). Wśród wspomnianej służby należy na początku wymienić czterech **drabantów** (*Trabanten*). Dwóch z nich – Paul Schulz, Gang Kautz, pilnowało zamkowej kamery (tzw. *Cammer-Trabanten*), otrzymując za swą służbę po 30 florenów pensji oraz po 50 florenów ubraniowego. Dwóch następnych – Michel Mackelburg, Michel Vielemann, strzegło z kolei książęcych apartamentów i osoby władcy (tzw. *Hoff-Trabanten*). Wypłacano im po 20 florenów i mieli po 12 florenów i 24 szelągi ubraniowego. Pracę tych ostatnich strażników wspierało dodatkowo dwóch **odźwiernych** (*Hoff-Portner*), uposażonych po 4 floreny każdy³⁴. Na szczecińskim dworze zatrudniano także czterech **lokai** (*Lockeyen*). Najstarszy z nich zarabiał 26 florenów i 32 szelągi (Marc Bruce), a pozostali trzech otrzymywali po 16 florenów (Jochim Hunz, Franz Hein, Daniel Löst). Jednocześnie wszyscy lokaje pobierali po 20 florenów ubraniowego³⁵. Wśród tej grupy sług warto wspomnieć o dwóch **strażnikach**

³³ Zamek książęcy w Szczecinie był zaopatrywany w wodę wodociągiem grawitacyjnym wykonanym z drewnianych rur. Powstał on w latach 1578–1582 i działał do 1676 r. Mistrz rurowy zajmował się konserwacją wodociągu; P. Gut, *Szczecińskie wodociągi i kanalizacja od XVI wieku do 2018 roku*, Szczecin 2019, s. 19–24.

³⁴ APS, AKS, sygn. I/3160, s. 11–13, 26.

³⁵ Ibidem, s. 9–10, 22–26.

nocnych (*Feuerbothen*), strzegących zamku przed pożarem. Obaj mieli po 5 florenów pensji oraz 13 florenów i 24 szylingi ubraniowego. Dodatkowo korzystano jeszcze z usług **strażnika nocnego kamery** (*Cammerfeuerbothen*), uposażonego w 10 florenów i dodatkowo 13 florenów i 24 szylingi ubraniowego.

Omawianą niższą służbę uzupełniało dwóch **konnych posłańców** (*Landreiter*), otrzymujących po 13 i 12 florenów pensji (Peter Sengel i Hans Schuman), po 7 florenów i 40 szelągów ubraniowego oraz odpowiednio po 69 florenów i 16 szelągów oraz 52 floreny na utrzymanie. Obu konnym posłańcom przysługiwały deputaty. Sengel pobierał 8 szefli żyta, 3 winsple owsa i 1 świnię, Schuman zaś 3 winsple owsa i 1 świnię. Do tej grupy osób należy jeszcze dodać **chłopca na posyłki**, służącego dwórkom księżnej (*Jungfrau knecht*), mającego pensję w wysokości 5 florenów, oraz **praczkę zamkową** (*Frau in Waschhause*), piorącą rzeczy rodziny książęcej, zarabiającą 20 florenów i mającą aż 156 florenów na tzw. utrzymanie. Obok wymienionych wyżej w pionie marszałkowskim znajdowało się jeszcze kilkanaście innych osób, głównie służących wspomnianych tylko z imienia i nazwiska. Pełnione przez nich funkcje niełatwo dzisiaj precyzyjnie odgadnąć, chociaż z wynagrodzeń wynika, że mamy tu do czynienia z różnymi niższymi stanowiskami na książęcym dworze³⁶.

Mimo bardzo trudnej sytuacji pomorskiego dworu w czasie wojny trzydziestoletniej i wielkiej mizერი materialnej Bogusław XIV nadal utrzymywał dworskich muzyków. Po części podlegali oni kaznodziei nadwornemu, tworząc oprawę muzyczną nabożeństw odbywających się w kaplicy zamkowej, po części marszałkowi nadwornemu, umilając życie samemu księciu i dworowi. Do pierwszych należał **kantor dworski i organista** (*Contor und Organist*) Moritz Belitz, zarabiający 150 florenów. Ponadto otrzymywał on 29 florenów i 4 szylingi ubraniowego oraz 138 florenów i 32 szelągi na utrzymanie. Przysługiwał mu również deputat w postaci: 1 winspla żyta, 1 winspla jęczmienia, 1 wołu, 2 świń, 4 baranów, 3 achtli masła, 2 achtli sera, 1 szefla kaszy grycznej, 1 schefla kaszy owsianej i 6 fadów drewna. Drugą grupę (marszałkowską) tworzyło czterech **dudziarzy** (*Kunstpfeiffer*) potrafiących także śpiewać. Najstarszy z nich zarabiał 50 florenów i od-

³⁶ Ibidem, s. 4–5, 18–19.

bierał 13 florenów i 44 szelągi ubraniowego. Trzech pozostałych miało po 20 florenów pensji i po 12 florenów ubraniowego³⁷. Dudziarzy uzupełniało pięciu innych **muzyków** (*Musicanten*), z których trzech (Samuel Kühnel, Abel Daw, Christoff Haselberg) było uposażonych kwotą po 150 florenów, dwóch pozostałych (Joachim Lang i Joachim Schulz) pobierało zaś ze szkatuły książęcej po 133 floreny i 16 szylingów. Wszyscy muzycy otrzymywali dodatkowo po 50 florenów ubraniowego z wyjątkiem Christoffa Haselberga, który dostawał 29 florenów i 4 szelągi ubraniowego, lecz za to miał prawo do deputatu w wysokości: 18 szefli żyta, 18 szefli jęczmienia, 1 szefla grochu, 1 szefla kaszy gryczanej, 1 achtle masła, 1 achtle sera, 4 owiec, 1 świni i 4 fadów drewna opałowego. Wreszcie wszyscy dworscy muzycy otrzymywali pieniądze na utrzymanie w kwotach od 86 do 52 florenów. Dworską grupę muzyczną uzupełniało dziewięciu **trębacz** (*Trümpeter*), z których każdy (Christoff Grote, Berndt Waldow, Jochim Schmade, Jochim Waldow, Caspar Waldow, Zacharis Grunder, Wilhelm Waldow, Henning Kraust, Jurgen Löbes) miał po 45 florenów pensji, po 30 florenów ubraniowego oraz po 86 florenów i 32 szelągi deputatu na utrzymanie, wreszcie po ½ kamienia wapna, 1 łaszcie owsa i 6 fadów drewna³⁸.

W pionie kanclerza bezpośredni nadzór nad kancelarią książęcą sprawował **protonotariusz** (*Fürstlicher Protonotaris*) Jodocus Newmarck. Zarabiał on 30 florenów oraz pobierał ekwiwalent na ubiór w wysokości 29 florenów i 24 szelągów, a także środki na utrzymanie w wymiarze 173 florenów. Dodatkowo przysługiwał mu deputat w wysokości: 1 winspla żyta, 1 winspla jęczmienia, 10 florenów na mięso wołowe, 4 baranów, 2 świń, 2 achtle masła oraz 10 florenów i 32 szelągów na wino. Protonotariuszowi podlegał personel kancelarii złożony z siedmiu pracowników: sekretarzy, kopistów i służących (*advocatus fisci* Andreas Brümer, Thomas Beyer, Christoff Stecher, Johann Kautz, Johann Radeke, Peter Schulz i Kanzlei Knecht)³⁹. Wynagrodzenia tej grupy były zróżnicowane. Najwyższe pobory miał *advocatus fisci* Brümer, zarabiający 150 florenów, mający prawo do 36 florenów na

³⁷ Ibidem, s. 1, 15.

³⁸ Ibidem, s. 8, 21.

³⁹ Według Reinera A. Müllera w kancelarii książęcej średniego władztwa Rzeszy pracowało od 10 do 20 osób; R. A. Müller, op. cit., s. 28.

ubranie, 173 florenów na tzw. utrzymanie oraz do deputatu wynoszącego: 1 szefel żyta i 1 szefel jęczmienia, 1 woł, 4 owce, 2 świnie i 4 achtle masła. Następny w kolejności był sekretarz Thomas Beyer, któremu należało się 50 florenów pensji, 173 floreny na utrzymanie oraz dodatkowo deputat w wysokości 17 szefli żyta, 6 beczek piwa, po 2 owce i świnie, 1 achtle sera, 4 sągów drewna opałowego, a także 16 florenów na czynsz za mieszkanie. Kolejni pracownicy kancelarii zarabiali zdecydowanie mniej. Christian Stecher miał 30 florenów pensji i 52 floreny na utrzymanie, woźny Kautz 20 florenów i 6 szefli żyta, Radeke 20 florenów, wreszcie Peter Schulz 10 florenów. Temu ostatniemu przysługiwał za to dość duży deputat wynoszący: 6 szefli żyta, 2 owce, 1 świnie oraz 4 sągi drewna opałowego⁴⁰. Uposażenia w formie pensji nie otrzymywał służący kancelarii, który dostawał 6 florenów i 36 szylingów ubraniowego⁴¹.

Kanclerzowi podlegało również czterech asesorów z sądu nadwornego, którzy pobierali ze szkatuły książęcej pensję, ekwiwalent za ubiór, środki na utrzymanie oraz deputaty. Asesorami w 1630 r. byli dwaj reprezentanci stanu szlacheckiego: Alexander von Ramin i Wilhelm von Mildnitz⁴², a także dwaj mieszczańscy z tytułami doktorskimi: Michael Raddun oraz Gerhard Horst⁴³. Asesorzy szlacheccy otrzymywali po 36 i 80 florenów pensji, po 36 florenów i 24 szelągi ubraniowego oraz po 208 florenów na utrzymanie każdy. Obaj sędziowie pochodzenia szlacheckiego nie mieli prawa do deputatów w naturaliach, z wyjątkiem 16 florenów na wino (*Weingeld*). Natomiast asesorzy mieszczańscy zarabiali po 30 florenów każdy i dostawali po 29 florenów i 24 szylingi oraz 22 floreny i 26 szylingów na odzież oraz po 173 floreny na koszty utrzymania. Dodatkowo mieli uposażenie w naturaliach. Michael Raddun pobierał po 1 szeflu żyta i jęczmienia, 1 wołu, 2 barany i 2 świnie, 2 achtle masła, 4 achtle sera, a także po 10 florenów na wino i na drewno opałowe. Gerhard Horst miał z kolei

⁴⁰ APS, AKS, sygn. I/3160, s. 16–17, 28, 54–55.

⁴¹ Ibidem, s. 3, 16–17, 28–29, 53–54.

⁴² W 1635 r. Wilhelm von Mildnitz prócz pełnienia funkcji radcy sądu nadwornego został księzącym archiwistą w miejsce zmarłego Jakuba Frosta; APS, AKS, sygn. I/3152, k. 42.

⁴³ R. Petsch, op. cit., s. 99–100, 104; P. Gut, *Die Hofgerichte...*, s. 278.

zapisany deputat w wysokości 1 szefla żyta i jęczmienia, 1 wołu, 2 baranów i 2 świń, po 2 achtle masła i sera, a także 10 florenów na wino oraz 16 florenów na czynsz mieszkaniowy⁴⁴.

Z kancelarią związany był książe **archiwista** (*Archivarius*) Jacob Frost⁴⁵. Otrzymywał on 100 florenów pensji, 30 florenów i 4 szelągi dodatku ubraniowego oraz 175 florenów na utrzymanie. Jego deputat wynosił: 1 winspel żyta, 1 winspel jęczmienia, 1 wół, 3 barany, 2 świny, 2 achtle masła, 3 fady drewna opałowego oraz 10 florenów i 32 szelągi na wino⁴⁶.

Ostatni z pionów podlegał rentmistrzowi krajowemu. Do jego podstawowych obowiązków należał pobór należnych księciu danin i podatków. Na głowie rentmistrza było również zaopatrzenie dworu i rodziny książęcej w żywność, napitki i drewno opałowe. Odpowiadali przed nim zatem głównie urzędnicy i słudzy pracujący poza samym Szczecinem. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na dwie ważne sprawy. Po pierwsze, na spustoszonej wojną trzydziestoletnią Pomorzu trudno było znaleźć odpowiednie ilości żywności, aby dobrze zaopatrzyć dwór książęcy, co ostatecznie zmuszało rentmistrza do dużego wysiłku. Po drugie, jego kompetencje zachodziły częściowo na kompetencje marszałka nadwornego, ponieważ ten ostatni nadzorował te segmenty dworu, które były odpowiedzialne za magazynowanie żywności i przygotowanie posiłków dla wszystkich jego członków. Nie ulega jednak wątpliwości, że rentmistrzowi krajowemu podlegali **celnicy** (*Zöllner*), pobierający w książęcych komorach celnych cła trafiające następnie do skatuli władcy. Na pierwszym miejscu w tej grupie urzędników wymieniono celnika komory szczecińskiej Samuela Krausego, któremu płacono 40 florenów pensji, 27 florenów i 31 szelągów ubraniowego oraz 69 florenów na dodatkowe utrzymanie.

⁴⁴ APS, AKS, sygn. I/3160, s. 3, 16–17, 28, 53–54.

⁴⁵ Jacob Frost (przed 1600–1635) był prawnikiem i pisarzem, pełnił również funkcję radcy książęcego, a także od 1623 r. był pierwszym kanonikiem i diakonem fundacji mariackiej, nadzorującym Książęce Pedagogium w Szczecinie (Fürstliches Pädagogium in Stettin); J. Podrański, *Przysięga szczecińskiego nadwornego archiwisty z 1613 r.*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1996, t. 10, s. 9–11; R. Gaziński, *Archiwa książąt...*, s. 241–242; P. Gut, *Das Stettiner Pädagogium in der ersten Hälfte des 17. Jahrhunderts, w: Pommern im ersten Drittel des 17. Jahrhunderts...*, s. 229.

⁴⁶ APS, AKS, sygn. I/3160, s. 2–3, 16–17.

Ponadto przysługiwał mu deputat pieniężny na świece – 43 floreny, na papier i воск – $3\frac{1}{2}$ florena i na drewno opałowe – 9 florenów. Jego pomocnik zarabiał tylko 5 florenów, ale za to otrzymywał 34 floreny i 32 szelągi na utrzymanie. Celnik z Wołogoszczy Matz Karsten był z kolei uposażony w 48 florenów oraz pobierał 104 floreny na tzw. utrzymanie. Ponadto miał prawo do 16 florenów z akcyzy oraz do 8 florenów na papier, świece i воск. Ball Brock, celnik z Gardzka n. Odrą, miał 36 florenów pensji i 104 floreny na dodatkowe utrzymanie, Christoff Wolf ze Stargardu zarabiał zaś tylko 10 florenów, pozyskiwał 22 floreny i 28 szelągów na utrzymanie, ale za to należał mu się deputat: 1 winspel i 9 szefli żyta, 1 winspel i 12 szefli słod, 3 barany, 2 świnię, 2 achtle masła. Zdecydowanie gorzej był uposażony celnik z Demmina, który dostawał jedynie 4 floreny i 12 szelągów. Natomiast jego kolega po fachu z Pyrzyc miał już 10 florenów wynagrodzenia, 14 florenów i 16 szylingów ubraniowego oraz pieniądze na papier – 1 floren, na drewno – 10 florenów, a dodatkowo deputat w wysokości: 1 winspla żyta, 1 winspla jęczmienia i 1 świni. Celnik rezydujący w Dąbiu mógł liczyć na 22 floreny pensji, 14 florenów ubraniowego oraz deputat w postaci: 1 winspla żyta, 1 winspla słod, 1 świni, 8 florenów na drewno opałowe oraz 4 florenów na papier i воск. Wreszcie celnik z Goleniowa zarabiał 14 florenów, miał 7 florenów i 12 szylingów ubraniowego oraz dodatkowo 18 szefli żyta⁴⁷. Rentmistrzowi krajowemu podlegało także czterech **nadzorców drwali** (*Holzknechte*), którzy kontrolowali wyrąb drzewa w książęcych lasach i odpowiadali za zaopatrzenie szczecińskiego zamku w drewno opałowe. Otrzymywali oni (Valentin Hüfner, Paul Wiese, Jacob Krüger, Simon Jahn) po 12 florenów pensji i po 6 florenów i 36 szelągów ubraniowego. Wśród osób znajdujących się w pionie rentmistrza wypada jeszcze wymienić **ogrodnika**, zaopatrującego dwór w warzywa i owoce, oraz **nadzorców książęcych winnic**, dostarczających na potrzeby dworu krajowe wino. Pierwszy z nich – ogrodnik (*Gärtner*) zarabiał 90 florenów i 10 szelągów, miał 20 florenów ubraniowego oraz deputat obejmujący: 1 winspel żyta, 36 beczek piwa, 3 funty świec, 6 owiec, 1 krowę, $\frac{1}{2}$ beczki śledzi, 3 achtle masła, $\frac{1}{2}$ beczki sera, 16 kur, 8 gęsi, 2 szefle grochu, 2 szefle gryki, 4 fady drewna oraz 6 florenów na inne ryby niż śledzie. **Nadzorca**

⁴⁷ Ibidem, s. 14, 27.

książęcych winnic (*Weinmeister zu Frawendorff*) w **Golecinie** otrzymywał z kolei 40 florenów oraz deputat wynoszący: 2 winsple i 2 szefle żyta, 4 szefle jęczmienia, 4 szefle owsa, wreszcie 2 funty świec. Natomiast **nadzorca winnicy w Gocławiu** (*Weinmaister in Gozlow*) dostawał w gotówce 20 florenów i 2 szelągi, a także deputat w wysokości: 1 winspla i 8 szefli żyta, 2 szefli jęczmienia, 2 szefli owsa i 2 funtów świec⁴⁸.

Osobny, zamknięty świat tworzył na szczecińskim zamku fraucymer (*Frauenzimmer*) księżnej Elżbiety, żony Bogusława XIV. Na czele dworu żeńskiego stała **ochmistrzyni** (*Hofenmeisterin*) z pensją 133 florenów i 16 szelągów. Drugą osobą w hierarchii fraucymeru była panna **nadzorująca kamerę dworu żeńskiego** (*Cammerjungfrau*), pobierająca 80 florenów. Trzon fraucymeru tworzyło sześć **dwórek** (*Jungfrauen*): Barbara Damizen, Else Nazmer, Catharine Blanckin, Elisabeth Weger, Margret Schulzen i panna Buzowiz, zarabiających po 66 florenów i 32 szelągi każda. W dalszej kolejności wymieniane były: **starsza przełożona dwórek** (*Altefrau*), mająca 20 florenów, a także **służąca kamery fraucymeru i jej pomocnica** (*Cammer Frau i Cammer Matchen*), otrzymujące odpowiednio 30 i 20 florenów. Ważną funkcję we fraucymerze pełniła **łaziebnna** (*Waschmatchen* Anna Drewes), mająca 20 florenów, i dwie jej **pomocnice** (*Mad-schen*: Erdmuth Purgis i Benigna König), dostające po 10 florenów. Dwór żeński księżnej uzupełniały ponadto **pokojuwa i jej pomocnica** (*Gross Bettmagdschen*), uposażone w 16 i 6 florenów, **służąca ochmistrzyni** (*Hofenmeisterinnen Matsche*), mająca 6 florenów, oraz trzy **młodsze dwórki** usługujące dwórkom (*Jungfraumatschen*), gratyfikowane po 10 florenów. Do fraucymeru zaliczano wreszcie kobiety pracujące w tzw. małej kuchni przygotowującej codzienne posiłki dla dworu żeńskiego, otrzymujące po 16 florenów⁴⁹. Paniom tworzącym dwór żeński nie przysługiwały ekwiwalenty za ubiór ani dodatkowe środki na utrzymanie, ani też deputaty w naturaliach.

⁴⁸ Winnice w Golecinie i Gocławiu stanowiły pozostałość po średniowiecznych winnicach należących do klasztoru cysterek w Szczecinie. Położone były na stokach wzgórz schodzących do doliny Odry. Dobra tego klasztoru, w tym winnice, po wprowadzeniu reformacji na Pomorzu w 1535 r. stały się częścią domeny książęcej; H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommerns*, Bd. 2, Stettin 1925, s. 458–459, 461.

⁴⁹ APS, AKS, sygn. I/3160, s. 5–6.

Opisana wyżej struktura wewnętrzna dworu pomorskiego Bogusława XIV była bardzo zbliżona do struktur dworów w innych księstwach Rzeszy. W pobliskiej Brandenburgii, z którą Gryfici byli silnie związani dynastycznie, a także kulturowo i społecznie, w latach 1514–1605 wymieniano całą grupę wyższych urzędników nadzorujących życie codzienne dworu. Wśród nich występowali: marszałek nadworny (*Hofmarschal*), ochmistrz (*Hofmeister*), ochmistrz dworu/domu (*Haushofmeister*), najpewniej zastępujący ochmistrza, burgrabia zamkowy (*Schlosshauptmann*), wójt zamkowy (*Hausvogt*), cześnik (*Schenk*) czy zarządca pobliskiej domeny w Mühlenhof (*Hauptmann aufm Mühlenhof*)⁵⁰. Opisując zaś dwór Wielkiego Elektora, dokonano jego podziału na dwie części⁵¹. Pierwsza z nich obsługiwała bezpośrednio władcę i jego rodzinę (*die Hof im engeren Sinne*), druga stanowiła centrum władzy i zarządu nad państwem (*die Hof als Regierung und Verwaltungszentrum*). W pierwszym kręgu wydzielono najwyższe urzędy dworskie (*die Obersten Hofämter*): podskarbiego (*Oberkämmerer*), marszałka (*Obermarschall/Oberhofmarschall*), burgrabiego (*Schlosshauptmann*), cześnika (*Oberschenk*), koniuszego (*Oberstallmeister*), łowczego (*Oberjägermeister/Hofjägermeister*), ale też ochmistrza (*Oberhofmeister der Kurfürstin*), a także radców i junkrów (*Kammerherrn, Kammerjunker*), wreszcie lokajów (*Kammerdiener/Geheime Kammerdiener*), skarbnika (*Schatullverwalter*), wójta domu (*Hausvogt*), nadwornego pastora (*Hofprediger*), nadwornego lekarza (*Leibärzte, Hofärzte*), nadwornego aptekarza (*Hofapotheker*), elektorskiego historyka (*Historiograph*), nadwornego budowniczego (*Hofbaumeister*) oraz nadwornego kuchmistrza (*Hofküchenmeister*)⁵².

⁵⁰ *Die Hofordnung Kurfuerst Joachims II. von Brandenburg*, Neu herausgegeben und durch untersuchungen ueber Hofhalt und Verwaltung unter Joachim II. erlaeutert von Martin Hass, Berlin 1910; M. Hass, *Bemerkungen über die Hofordnung Joachim II.*, „Forschungen zur brandenburgischen und preussischen Geschichte” 1906, Bd. 19, Erste Hälfte, s. 223–226.

⁵¹ Dwór Fryderyka Wilhelma Wielkiego Elektora był kontynuacją struktury oddzielonej po poprzednikach, miał wszystkie cechy właściwe dworom książęcym w Rzeszy epoki nowożytnej; V. Bauer, op. cit., s. 55–80.

⁵² P. Bahl, *Der Hof des Grossen Kurfürsten. Studien zur höheren Amtsträgerschaft Brandenburg-Preussens*, Köln–Weimar–Wien 2001, s. 40–92. W starszej literaturze np. O. Hintze, *Hof und Landesverwaltung in der Mark Brandenburg unter Joachim II.*, „Hohenzollern Jahrbuch” 1906, Bd. 10, s. 138–169.

W kręgu urzędników zarządzających państwem wyróżniano z kolei: namiestnika (*Statthalter*), kanclerza (*Kanzler*) i nadprezydenta (*Oberpräsident*), tajnych radców (*Geheime Räte*), sąd kameralny złożony z prezydenta i radców sądowych (*Kammergericht: Präsident und Kammergerichtsräte*), konsystorz złożony z prezydenta i radców konsystorza (*Konsistorium: Präsident und Konsistorialräte*). Następnie do osób ściśle związanych ze służbą państwu należało zaliczyć: radców wojennych (*Kriegsräte*), marszałka polnego (*Generalfeldmarschall*), generała artylerii/starszego nad armatą (*Generalfeldzeugmeister*), generalnego komisarza wojennego (*Generalkriegskommissar*), nadwornego rentmistrza (*Hofrentmeister*), prezydenta i radców kamery dworskiej *Geheimer Hofkammer* (*Präsident und Räte*), poczmistrza i nadzorcę posłańców (*Hofpostmeister und Botenmeister*)⁵³, tajnych sekretarzy (*Geheime Sekrtäre*), tajnego archiwistę (*Geheimer Archivar*), urzędników lennej kancelarii: dyrektora, radców i sekretarza (*Lehnskanzlei: Direktor, Rat, Sekretär*)⁵⁴. Poza tym służbę dworską pełniło m.in.: 16 paziów (*Pagen*), 8 lokajów (*Lokaieren*), 10 trębaczy (*Trompter*), 29 woźniców (*Kutscher*), 11 stajennych (*Staaljungen*), a także 4 jeźdźców (*Reitknechte*)⁵⁵.

Natomiast w Meklemburgii dwór książęcy w połowie XVI w. obejmował radców dworu (*Hofräte*), dzielących się na dwie grupy: stałych radców, będących dworskimi urzędnikami – wypełniającymi dworskie urzędy (*Hofämter*), a także radców tytularnych, będących reprezentantami stanów księstwa. Do stałych radców zaliczano kanclerza (*Kanzler*), marszałka dworu (*Hofmarschall*) oraz dwóch innych radców dworu powoływanych przez monarchę według zarządzeń z 1518 r. Ponadto na opisywanym dworze byli: ochmistrz (*Hofmeister*), rentmistrz/podskarbi (*Rentmeister*), dwaj sekretarze kancelarii i kancelaryjny personel pomocniczy⁵⁶. Dodatkowo książęta me-

⁵³ W czasach Wielkiego Elektora pojawiło się również stanowisko dyrektora poczty dworskiej (*Hofpostdirektor*).

⁵⁴ P. Bahl, op. cit., s. 92–126.

⁵⁵ Ibidem, s. 129–130.

⁵⁶ A. Sander-Berke, *Der Hof Herzog Heinrichs V. von Mecklenburg (1479–1552)*, „Mecklenburgisches Jahrbuch” 1997, Bd. 112, s. 77–78; P. Steinmann, *Finanz-, Verwaltung-, Wirtschafts-, und Regierungspolitik der mecklenburgischen Herzöge im Übergang vom Mittelalter zur Neuzeit*, „Mecklenburgisches Jahrbuch” 1922, Bd. 86, s. 93–132. Organizacja kancelarii w końcu XV w. w Meklemburgii opierała się na wzorach branden-

klemburscy utrzymywali na swym dworze podmarszałka (*Untermarschall* – w czasach księcia Albrechta w 1524 r.), nadwornego historyka (*Hofhistoriograph*), a dalej mistrza budowlanego i jednocześnie rusznikarza (*Baumeister und Büchsenmeister*), nadwornego lekarza (*Hofartz*), nadwornego kuchmistrza (*Hofküchenmeister*)⁵⁷, kuchmistrza (*Kuchenmeister*) i personel pomocniczy kuchni, cześnika (*Schenk*), winiarza ze sługami (*Weinmeister mit den Knechten*), którzy zajmowali się winami importowanymi na potrzeby dworu książęcego. Poza tym w Schwerinie, Plau, Lübz i Stargardzie książę meklemburski zatrudniał winiarzy uprawiających winorośl i produkujących miejscowe wino⁵⁸. Wreszcie na dworze w Schwerinie pracował pacholek od sreber (*Silberknecht*), odpowiedzialny za zastawę stołową, a obok niego wielu rzemieślników różnych profesji, w tym krawiec (*Schneider*) z krawczykiem (*Knecht*) i pomocnikiem (*Hilfsjunge*), rusznikarz (*Büchsenmeister*), a także wałowy (*Wallgräber*), odpowiedzialny za utrzymanie i naprawę murów zamkowych oraz kanalizację (*Befestigungsanlagen und Abflusssysteme*). Na meklemburskim dworze najmowano również muzyków różnych specjalności (organista, trębacz, śpiewak itd.) oraz personel odpowiedzialny za polowania monarsze⁵⁹.

Warto dodać, że w leksykonie dworów i rezydencji jednoznacznie podkreślono, że od połowy XV w. dwory monarsze stopniowo rozrastały się, co spowodowało wzrost liczby urzędów dworskich i administracyjnych. Zauważamy wówczas pogłębiającą się specjalizację wśród urzędników. Szczególnie ewoluował urząd marszałka (*Marschall*), który często dzielił się na nadmarszałka nadwornego (*Oberhofmarschall*), maszałka dworu (*Hofmarschall*), a nawet marszałka „w podróży” (*Reisemarchall*). Podobnie było ze stajniami książęcymi, które nadzorował główny nadzorca stajni (*Oberstallmeister*). Natomiast samego personelu zatrudnionego w stajni pilnował na co dzień nadzorca stajni (*Stallmeister*). Sprawami skarbowymi czy finansowymi zajmował się z kolei nadzorca kamery monarszej (*Kammermeister*),

burskich. Również ustanowienie rentmistrza miało swój pierwowzór w południowym sąsiedzie; P. Steinmann, op. cit., s. 93–132.

⁵⁷ Kuchmistrz nadworny odpowiadał za całą gospodarkę domową dworu książęcego.

⁵⁸ A. Sander-Berke, op. cit., s. 82–83.

⁵⁹ Ibidem, s. 84–87.

rentmistrz krajowy (*Landrentmeister*) czy rentmistrz (*Rentmeister*). Jeszcze mocniejszy rozrost monarszych dworów książąt Rzeszy można zauważyć od połowy XVI w. Prócz wspomnianych urzędników i służ dworskich pojawiły się wówczas dwa kolejne kręgi dworskie. Pierwszym z nich była centralna administracja władztwa, często w formie tajnej rady (*Geheimes Rath*), złożona z wielu urzędników, w tym z: kanclerza, wielkiego kanclerza, wicekanclerza, prezydenta sądu nadwornego, sędziów tegoż sądu, a także przewodniczącego rady. Kolejny krąg dworski stanowili ludzie kultury (bibliotekarze, historiografowie, muzycy, poeci, pisarze, malarze, artyści), nauki oraz techniki (mechanicy, kartografowie, mistrzowie budowlani), ale też alchemicy czy astrologowie⁶⁰.

W tej sytuacji idealny dwór niemieckiego władcy w XVI–XVII w. składał się z marszałka (*Marschall*), kamerariusza (*Hofkammerer*), rozbudowanej służby kuchennej (*Hofküche*)⁶¹, cześnika (*Oberschenker/Schenker*), łowczego (*Oberjägermeister* i *Jägermeister*), leśnika (*Forster*), nadzorcy drwali (*Holz knecht*), masztalerza (*Marstall* i *Stallmeister*), całej służby stajennej i wozowni. Dalej na idealnym dworze przebywali duchowni sprawujący posługę kościelną, zwłaszcza nadworny pastor (*Oberhofprediger*, *Hofprediger*), wreszcie główny muzyk dworski i muzykanci, poeci i pisarze dworscy czy błazen (*Hofnarr*, *Lustigmacher*). Najważniejsi dla księcia byli jednak urzędnicy sprawujący nadzór nad różnymi działami państwa – radcy dworscy (*Hofräte*), często przydzielani do różnych zadań, m.in. w sądzie nadwornym (*Hofgericht*), tajnej radzie (*Geheimer Rat*), kancelarii (*Hofkanzlei*), kamerze (*Hofkammer*) czy konsystorzu (*Konsistorium*). W każdej z tych dziedzin administracji państwowej zatrudniani byli też sekretarze (*Sekretär*) oraz dodatkowo archiwiści (*Archivare*), registratorzy (*Registratoren*), kanceliści (*Kanzlisten*), pisarze (*Schreiber*) oraz zwykła służba⁶².

⁶⁰ U. Schirmer, *Hofbeamte*, w: *Höfe und Residenzen...*, Bd. 1, s. 301–303, też s. 453–477.

⁶¹ W skład tego personelu dworskiego mieli wchodzić kuchmistrz dworski (*Hofküchenmeister*), pisarz kuchenny (*Küchenschreiber*), kuchmistrz (*Küchenmeister*), a także mistrzowie różnych specjalności piekarniczych i cukierniczych (*Bratmeister*, *Backmeister*, *Hofzuckerbäcker*, *Konfektmeister*, *Konditor*, *Pastetenköche* itd.) oraz niższy personel kuchenny (*Küchenjunge*, *Mägde*, *Knechte*, *Küchenweiber*).

⁶² R. A. Müller, op. cit., s. 18–29.

Koszty utrzymania dworu i jego liczebność

Sumując wyszczególnione powyżej pensje wypłacane na dworze Bogusława XIV, należy stwierdzić, że wynagrodzenie podstawowe wszystkich urzędników oraz książęcej służby wynosiło rocznie 14 477 florenów i 37 szelągów⁶³. Do tego trzeba dodać ekwiwalent za ubranie opiewający na kwotę 4901 florenów i 23 szelągów⁶⁴ oraz pieniądze płynące ze szkatuły książęcej na tzw. utrzymanie, czyli na mieszkanie i wyżywienie, obliczone na 13 517 florenów i 23 szelągi⁶⁵. Natomiast deputat w naturaliach sumarycznie składał się z: kwoty 1238 florenów i 8 szelągów (głównie na wino i opał) oraz ze **zbóż** (112 winspli i 14 szefli żyta, 71 winspli i 1 szefla jęczmienia, 461 winspli i 16 szefli owsa, 4 szefli pszenicy, 1 winspla i 9 szefli grochu, 20 szefli gryki), **nabiału** (21 beczek i 5 achtli [$\frac{5}{8}$ beczki] masła krowiego, 4 achtli [$\frac{4}{8}$ beczki] masła owczego, 12 beczek i 5 achtli [$\frac{5}{8}$ beczki] sera), **solu** ($14\frac{1}{2}$ beczki), **ryb** ($4\frac{1}{8}$ beczki śledzi, 3 beczek dorsza, 1 beczki stockfischy, $\frac{1}{4}$ beczki minogi, 3 beczek węgorzy, 4 beczek świeżych ryb), **mięsa** ($38\frac{3}{4}$ wołu, 248 baranów i owiec, 18 jagniąt, 150 świń, 10 prosiąt, 10 cielaków, 1 boczku wieprzowego, 259 gęsi, 526 kur), **trunków** (2 ohm wina reńskiego, 1 ohm wina krajowego, 90 beczek piwa), **drewna opałowego** (277 fadów), wreszcie ze **świec, lnu i konopi**⁶⁶. W sumie z dochodów Bogusława XIV na utrzymanie urzędników i służby wydawano rocznie w monecie 34 135 florenów i 1 szeląg. Do tego należy dodać wartość naturaliiów, które można oszacować na kolejne około 10 000 florenów. Roczne

⁶³ APS, AKS, sygn. I/3160, s. 14.

⁶⁴ Ibidem, s. 27.

⁶⁵ Ibidem, s. 36.

⁶⁶ Ibidem, s. 81–82. Dla porównania w 1612/1613 r. (od/do św. Michała) na utrzymanie dworu księcia Filipa Juliusza w Wołogoszczy, w tym w formie deputatów, spożytkowano: 156 wołów, 416 cieląt, 2000 owiec, 1000 świń, 1560 gęsi (po 30 tygodniowo), 2600 kur (po 50 tygodniowo), setki beczek ryb i sera (264 beczki sera owczego, 150 rugijskiego, 50 holenderskiego), a także 312 kop jajek (po 6 kop tygodniowo). Poza tym wypito 1600 beczek piwa (11 200 florenów), dalej wina reńskiego (*Rheinwein*) za 4000 talarów (5333 floreny) i wina krajowego (*Landwein*) za 1000 talarów (1333 floreny). Ponadto zużywano 60 łasztów żyta (1 łaszt po 100 florenów) i 3 łaszy pszenicy (1 łaszt po 100 talarów); APS, AKW, sygn. 2131.

koszty utrzymania administracji centralnej i służby na książęcym dworze w latach 30. XVII w. wynosiły zatem około 45 000 florenów⁶⁷.

Warto w tym miejscu zastanowić się, jak te wydatki przedstawiały się na tle wszystkich dochodów Bogusława XIV. Trzeba podkreślić, że dochody kamery monarszej w księstwie pomorskim w omawianym czasie, ze względu na fragmentaryczność źródeł, są trudne do precyzyjnego określenia. Z zachowanych danych można stwierdzić, że w 1609 r. łączne dochody księstwa wołogoskiego sięgały sumy około 80 000 florenów⁶⁸. W księstwie szczecińskim z kolei wahały się one w pierwszej połowie lat 20. XVII w. od 72 500 do 109 000 florenów rocznie (zob. tab.)⁶⁹.

Na Pomorzu podobnie jak w innych księstwach Rzeszy dochody władcy stanowiły wypadkową zysków otrzymywanych z domen książęcych, podatków płaconych przez miasta, chłopów, a także pobieranych ceł, opłat wynikających ze stosunków lennych, wreszcie regaliów (np. mennictwo, rybołówstwo na Zalewie Szczecińskim i przybrzeżnych akwenach Bałtyku)⁷⁰.

Dochody obu kamer książęcych, w Szczecinie i Wołogoszczy, analogicznie do wielu innych dworów monarszych w cesarstwie, nie zaspokajały

⁶⁷ Dla porównania wydatki na utrzymanie dworu monarszego w Kassel w 1586 r. wynosiły 45 000 guldenów. Dwór cesarski miał z kolei kosztować w 1576 r. tylko 89 000 florenów, by 100 lat później – w 1672 r. – już 1 200 000 florenów, a w 1740 r. 5 000 000 florenów; R. A. Müller, op. cit., s. 31.

⁶⁸ D. Schleinert, *Die Gutswirtschaft...*, s. 72.

⁶⁹ APS, AKS, sygn. I/4638, s. 16–42.

⁷⁰ Syntetycznie o podstawach finansów krajów Rzeszy w czasach nowożytnych: V. Press, *Finanzielle Grundlagen territorialer Verwaltung um 1500 (14.–17. Jahrhundert)*, w: *Die Verwaltung und ihre Ressourcen. Untersuchungen zu ihrer Wechselwirkung*, Hrsg. G. Dilcher, Berlin 1991, s. 1–29. O podstawach finansowych władców pomorskich w omawianym okresie na przykładzie gospodarki rolnej (domen): D. Schleinert, *Die Gutswirtschaft...*, s. 59–114; B. Wachowiak, *Gospodarka folwarczna w domenach Księstwa Pomorskiego w XVI i na początku XVII wieku*, Warszawa 2005. O dochodach z rybołówstwa stanowiących istotną wartość w książęcej gospodarce monografię przygotował Haik Thomas Porada, *Das pommersche Bergwerk. Die Bodden, Haffe und Strandseen Pommerns in der fürstlichen Herrschaftspraxis vom 15. bis zum frühen 17. Jahrhundert*, Schwerin 2009. Mennictwo zostało z kolei omówione przez Joachima Krügera, *Zwischen dem Reich und Schweden. Die landesherrliche Münzprägung im Herzogtum Pommern und in Schwedisch-Pommern in der frühen Neuzeit (ca. 1580–1715)*, Berlin 2006.

wszystkich potrzeb książąt, ich rodzin, a także całości administracji i zarządu nad państwem. We wspomnianym już księstwie wołoskim w 1609 r. dług książęcy wynosił około 400 000 florenów⁷¹. Wysokość długu książęcego w Wołoszczy utrzymywała się do 1625 r. na tym samym poziomie, aby w okresie wojny trzydziestoletniej wzrosnąć trzykrotnie. W momencie podziału księstwa pomorskiego między Brandenburgię a Szwecję długi księstwa wołoskiego, które w całości przypadło Szwecji, zostały dokładnie obliczone przez szwedzką administrację królewską na 1 264 970 florenów, czyli 632 485 talarów⁷².

Po rządach Jana Fryderyka w księstwie szczecińskim miał pozostać dług w wysokości 300 000 florenów, który został częściowo spłacony za czasów Barnima XII oraz Bogusława XIII. W 1606 r. skarb książęcy w Szczecinie nadal miał deficyt wynoszący 153 306 florenów. Podczas panowania Filip II podjęto dalsze drastyczne oszczędności, w tym m.in. zmniejszono liczbę urzędników i służby dworskiej. Mocno ograniczono ekwiwalenty za ubranie i na tzw. utrzymanie. Odwołano z dworu przebywających na nim młodych szlachciców (*Junker*), zniesiono urząd podmarszałka (*Untermarschall*), pozostawiając jedynie radę kameralną (*Kammerrat*)⁷³. Zmniejszenie wydatków spowodowało, że w 1616 r. dług skarbu szczecińskiego obniżył się do 100 000 florenów i utrzymywał się w następnych latach na stałym poziomie⁷⁴.

⁷¹ D. Schleinert, *Die Gutswirtschaft...*, s. 72. W 1612/1613 r. (od/do św. Michała) na zamku w Wołoszczy wydano 51 500 florenów na utrzymanie księcia i jego otoczenia; APS, AKW, sygn. 2131; D. Schleinert, *Das Herzogtum Pommern um 1600*, w: *Zwischen Thronsaal und Frawenzimmer...*, s. 34.

⁷² D. Schleinert, *Die Gutswirtschaft...*, s. 78.

⁷³ R. Petsch, op. cit., s. 17–20.

⁷⁴ Ibidem, s. 28–29.

Tab. Dochody i wydatki kamery książęcej Bogusława XIV
w latach 1620–1624 (od św. Michała do św. Michała)

Rok	Dochody	Wydatki	Saldo
1620/1621	109 598 fl. 41 sch. 11 pf.	157 043 fl. 32 sch. 4 pf.	–47 444 fl. 38 sch. 5 pf.
1621/1622*	72 459 fl. 15 sch.	110 225 fl. 43 sch. 5 pf.	–37 766 fl. 28 sch. 9 pf.
1622/1623*	82 495 fl. 20 sch. 9 pf.	140 342 fl. 46 sch.	–60 847 fl. 25 sch. 3 pf.
1623/1624**	43 873 fl.	85 183 fl. 12 sch	–41 310 fl. 12 sch.

* Przy dochodach z lat 1622–1623 podano, że ich zestawienie nie jest pełne, gdyż rejestry kamery z tych lat były niezamknięte (*weil die Register der Land Cammer noch nicht geschlossen gewesen*).

** Zestawienie dochodów i wydatków obejmowało okres od św. Michała 1623 do końca marca 1624 r.

Źródło: AP Szczecin, AKS II/4638, s. 16–42.

Jednak w kolejnym 10-leciu XVII w. dług władcy zaczął szybko się zwiększać ze 100 000 florenów w 1620 r. do 309 000 florenów w 1624 r. Spowodowane było to m.in. wzrostem kosztów utrzymania dworu⁷⁵, a także nadzwyczajnymi wydatkami, m.in. utrzymaniem księżniczki pomorskiej Anny von Croy i jej syna, a także przejęciem w 1622 r. przez księcia Bogusława XIV długów po zmarłym bracie Ulryku, biskupie kamieńskim (54 769 florenów)⁷⁶. Jednym ze sposobów wyjścia z trudnej sytuacji był

⁷⁵ Wydatki dworu książęcego za lata 1620–1624 zestawiał na podstawie protokołu sejmiku pomorskiego z 1624 r. Martin Spahn. W roku rozrachunkowym 1620/1621 koszty utrzymania dworu szczecińskiego wynosiły aż 103 500 florenów, w kolejnych okresach 70 700 florenów, 95 600 florenów i 63 500 florenów; M. Spahn, op. cit., s. 196. Cytując źródło będące podstawą zestawienia wydatków książęcych, autor jednak pomylił się w sygnaturze. Zestawienia dochodów i wydatków księstwa szczecińskiego zachowały się bowiem z dokumentacji landtagu z 1624 r., którego dawna sygnatura brzmi St.A. P. I Tit. 94 Nr 99. Obecnie ten tom akt ma sygnaturę w zasobie szczecińskiego archiwum: APS, AKS, sygn. I/4638.

⁷⁶ APS, AKS, sygn. I/4638, s. 16–42; B. Wachowiak, *Gospodarka folwarczna...*, s. 178. Część długu była związana również z dużymi wydatkami na kolejne pogrzeby

program mający obniżyć zadłużenie i zmniejszyć koszty utrzymania dworu. Podstawę do tego dawała nowa ordynacja dworska (*Hofordnung*), którą przyjęto na landtagu w Szczecinie 24 kwietnia 1624 r.⁷⁷

Ostatecznie w trudnych czasach wojny trzydziestoletniej dwór Bogusława XIV jako księcia zjednoczonego Pomorza liczył około 200 osób. Trzeba podkreślić, że w 1630 r. dokładnie 218 osób pobierało wynagrodzenie z księżęcej szkatuły, chociaż niektóre z nich pracowały poza Szczecinem. Tylko 175 osób otrzymywało ekwiwalent za ubranie, a 117 miało prawo do dodatkowych pieniędzy na utrzymanie. Natomiast deputaty przysługiwały tylko 111 osobom. Na wspomnianym dworze Bogusława XIV dwór księżnej (fraucymer) był bardzo skromny i składał się, wraz z obsługą, z 23 kobiet. W sumie stanowiło to 10% pomorskiego dworu książęcego. Dwór szczeciński pod koniec istnienia księstwa był zatem silnie zmaskulinizowany. Warto dodać, że owe około 200 członków dworu Bogusława XIV stanowiło liczbę porównywalną z innymi dworami książęcymi w Rzeszy. Najczęściej dwory książęce w Niemczech w XVII w. obejmowały od 200 do 300 osób, urzędników oraz służby dworskiej⁷⁸. Na podstawie analizy pomorskich ordynków dworskich można z kolei oszacować, że trzy miejscowe dwory książęce (szczeciński, wołogoski i biskupi) liczyły razem około 500 osób (rodziny książęce, urzędnicy i słudzy)⁷⁹. W tym samym czasie dwór zjednoczonej Meklemburgii miał nie mniej niż 200 osób, natomiast dwór niewielkiego hrabstwa Diepholz około 100 osób⁸⁰. Natomiast dwór elektora brandenburskiego Joachima II w drugiej połowie XVI w. stano-

książęce (Franciszek, Ulryk). Pogrzeb Franciszka miał kosztować 52 000 florenów, gdy w 1606 r. Bogusława XIII tylko 9500 florenów; R. Petsch, op. cit., s. 43–44.

⁷⁷ Test projektu ordynacji zachował się jako załącznik do akt landtagu pomorskiego z 1624 r.; APS, AKS, sygn. I/4638, s. 51–154.

⁷⁸ Według obliczeń Müllera dwór hrabiowski obejmował od 120 do 150 urzędników i służby, średni dwór książęcy (*Mittler Fürstenhof*) od 200 do 300, a książęco-elektorski (*Fürsten- Kurfürstenhof*) od 600 do 800, natomiast cesarski od 1000 do 1200 osób; R. A. Müller, op. cit., s. 30.

⁷⁹ F. Hasenritter, op. cit., s. 159.

⁸⁰ B. Streich, *Herrschaft, Verwaltung und höflicher Alltag in den Grafschaften Hoya und Diepholz im 16. Jahrhundert*, „Niedersächsisches Jahrbuch für Landesgeschichte” 1996, Bd. 68, s. 137–173, tu: s. 166.

wiło około 450 osób, a bawarskiego księcia w 1600 r. – 540 osób⁸¹. Dwór brandenburski Wielkiego Elektora obejmował zaś według budżetu dworskiego (*Hofetat*) z 1652 r. jedynie 352 osoby piastujące określone urzędy czy będące na służbie, a także osoby bez określonych czynności. W 1665 r. otoczenie tego monarchy składało się już z 472 osób, w tym 124 panów (*Herren*) i 348 służących (*Diener*)⁸².

Podsumowanie

Pod koniec panowania księcia Bogusława XIV, które stało się kresem istnienia państwa pomorskiego w Rzeszy, dwór książęcy liczył około 200 osób. Była to liczba nieodbiegająca wiele od wielkości innych dworów niemieckich, w tym dworów w sąsiednich księstwach: Brandenburgii, Meklemburgii czy Saksonii. Struktura dworu pomorskiego w 1630 r. była również zbliżona do podziałów wewnętrznych odnotowanych w dworach znajdujących się na terenie Rzeszy. Wszędzie pojawiają się podobne urzędy, np. marszałka, kanclerza czy rentmistrza, mające bardzo zbliżone zakresy obowiązków. Nie ulega wątpliwości, że było to wynikiem podobnej funkcjonalności wszystkich dworów obsługujących w gruncie rzeczy, w realiach Rzeszy, rodziny książęce oraz niewielkie państwa terytorialne. Dwory te, a wśród nich dwór książąt pomorskich, były zatem swoistymi centrami zaspokajającymi potrzeby panujących i ich rodzin oraz wspierającymi władców w zarządzaniu ich władztwami terytorialnymi. W omawianym okresie mamy jeszcze do czynienia z nie w pełni wykształconym państwem nowożytnym, kompetencje usługowe wyższych urzędników wobec panujących i ich kompetencje zarządcze nachodziły więc na siebie. W przypadku dworu Bogusława XIV widać to np. w pokrywających się kompetencjach marszałka nadwornego i rentmistrza krajowego. Dodatkowo zagęszczanie się urzędów, np. poprzez różnicowanie się urzędu marszałka przy braku jasnych kompetencji, powodowało wzajemne zazębianie się obowiązków m.in. marszałka, marszałka nadwornego, marszałka domu czy ochmistrza itp. Oczywiście nie była to

⁸¹ R. A. Müller, op. cit., s. 30.

⁸² P. Bahl, op. cit., s. 129–131.

tylko przypadłość dworu pomorskiego. Wielu historyków, zwłaszcza sąsiedniej Brandenburgii, widzi w nakładających się kompetencjach poszczególnych urzędników początek drogi elektorów do wzmocnienia swej pozycji w państwie, na tym etapie jako rozjemców sporów toczonych wewnątrz administracji centralnej. Konkludując powyższe, można stwierdzić, że dwór pomorski w czasach Bogusława XIV zarówno pod względem liczebnym, jak i organizacji wewnętrznej czy też wykształconych urzędów dworskich nie wyróżniał się niczym wyjątkowym spośród sąsiednich dworów niemieckich.

Warto się jeszcze zastanowić nad kosztami utrzymania dworu Bogusława XIV. Po pierwsze, trzeba podkreślić, że w niniejszym artykule odtworzono wyłącznie organizację dworu oraz wskazano na zarobki poszczególnych grup urzędników i służb dworskich, co w sumie wynosiło rocznie około 45 000 florenów. Nie można jednak uważać tego za pełne koszty utrzymania dworu. Nie wzięto tu pod uwagę chociażby wydatków na wyżywienie dworu (przecież nie wszyscy pobierali ekwiwalenty na utrzymanie) czy też nakładów pieniężnych na utrzymanie zamku szczecińskiego i innych siedzib władcy. Nie uwzględniono wreszcie opłat za różne rozrywki dworskie, np. polowania, chociaż w czasach wojny trzydziestoletniej były one na pewno mocno ograniczone. Biorąc jednak pod uwagę wyrywkowe dane o dochodach kamery monarszej, dochodzimy do wniosku, że samo utrzymanie urzędników i służby dworskiej mogło pochłaniać od 50% (w latach 1620–1621) do prawie 100% (1623–1624) dochodów władcy. Jaki był to procent w 1630 r., tego dokładnie stwierdzić nie jesteśmy w stanie, ale należy przypuszczać, że było to bliskie wszystkich ówczesnych dochodów Bogusława XIV.